Wydanie II-gie z pełną dzisiejszą tabelą loterii

10 GR M Warszawa, piątek 24 czerwca 1938 r. Nr 78 Rok I

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

NOWA RZECZPOSPOLITA

Kto inspirował zamach marsylski?

Rewelacyjna książka Herzoga

(Od własnego korespondenta „Nowej Rzeczpospolitej")

ZURICH 24.6. Ukazała się tu taj sensacyjna książka Wilhelma Herzoga pt. „Barthou", w której autor **oskarża jedno z państw europejskich o inspirowanie zabójstwa króla jugosłowiańskiego Aleksandra i ministra Barthou 9 października 1934 r. w Marsylii.**

Jako **miejsce przygotowania** zamachu Herzog wskazuje **Monachium,** podkreślając, że **w czasie rozprawy sądowej przeciwko zamachowcom, która odbyła się w 16 miesięcy po zabójstwie, Francja nie mogła opublikować posiadanych dokumentów, ponieważ pociągnęłoby to za sobą konflikt z owym państwem.**

Herzog **łączy zamach marsylski z „nocą św. Barłomieja" w Niemczech 30 czerwca 1934 r., oraz z wystąpieniem genewskim min. Barthou z 29 maja 1934 r.,** kiedy to rozpoczął wywierać tak silny nacisk na Niemcy przed forum międzynarodowym oraz przez swą politykę zagraniczną, że groziło to wewnętrznym załamaniem się reżimu niemieckiego.

Śmierć króla Aleksandra, według autora, była zbyt wygodną sposobnością wytworzenia zamętu w Europie, by inspiratorzy mordu popełnionego na min. Barthou mieli się wyrzec tej jednoczesnej okazji. (H)

Prezydent Uzbekistanu — aresztowany pod zarzutem zamachu na Stalina

(Od własnego koresp. „Nowej Rzeczpospolitej").

LONDYN 24.6. Koresponden ci z Moskwy donoszą **o aresztowaniu prezydenta sowieckiej republiki Uzbekistanu — Segizbajewa.**

Segizbajew przybył do Moskwy przed 8 dniami w celu uzyskania audiencji u Stalina dla przedstawienia mu do osobistej decyzji szeregu spraw republiki uzbekistańskiej. **We wtorek do hotelu „National", gdzie zamieszkiwał, przybyli agenci GPU i dokonali w numerze szczegółowej rewizji, w wyniku której Segizbajew został aresztowany.**

Według wersji pochodzących z kół półurzędowych — **Segizbajew miał jakoby zamiar dokonać na Stalina zamachu podczas audiencji. W pokoju zajmowanym przez aresztowanego znaleziono podobno dużą ilość broni.** (W)

Po trzech latach więzienia

Niewinnie skazany żąda odszkodowania

We wsi Byszki pow. brzeżańskiego zamordowano człowieka. Ofiarą bestialskiego mordu padł rolnik Karol Kufliński.

Z nieustalonych dotąd przyczyn, a rzecz się działa w roku 1935, podejrzenie padło na niejakiego Mikołaja Swatkowa i żonę Kuflińskiego. Ktoś, komu widocznie zależało na pomyleniu dróg śledztwa rzucił to koszmarne oskarżenie i oboje stanęli przed sądem. Mikołaja Swatkowa skazano na dożywotnie więzienie.

Swatkow zaapelował, skazany w sądzie apelacyjnym zażądał kasacji. Wyrok skasowano i sprawa wróciła do sądu apelacyjnego gdzie po 3 latach, które nieszczęśliwy człowiek pod strasznym zarzutem przeżył w więzieniu, okazało się, iż wyrok skazujący oparty był na fałszywych zeznaniach świadków. Swatkowa uniewinniono.

Obecnie sprawa znajdzie epilog niezwykle, jak na nasze stosunki, sensacyjny. Swatkow wystąpił mianowicie do sądu o odszkodowanie za niesłuszne przetrzymanie w więzieniu przez 3 lata.

W Anglii tego rodzaju wypadki zdarzały się już niejednokrotnie i zawsze w takiej sytuacji sąd przyznawał wysokie powództwo poszkodowanemu. Można by tu przytoczyć kilka przykładów, że wspomnimy tylko o sławnej sprawie „angielskiego Dreyfusa", Holendra Becka, skazanego w 90 latach ubiegłego stulecia, na zasadzie fałszywych poszlak, na kilkuletnie więzienie, a któremu sąd angielski, jako odszkodowanie przyznał sumę 35.000 funtów szterlingów, co według obecnego kursu stanowi około 700.000 zł.

Jak się do sprawy Swatkowa ustosunkują sądy polskie trudno na razie przewidzieć.

Komuniści w Rzeszy podnoszą głowy

PARYŻ, 24.6. (Tel. wł.). W związku z ostatnim straceniem w Rzeszy 4 osób za komunizm i zdradę tajemnic wojskowych, z Berlina donoszą, że **w ostatnich czasach daje się zauważyć w całej Rzeszy, a szczególnie w Austrii nasilenie agitacji komunstycznej.**

Zwłaszcza w wojsku rozwijana jest silna propaganda komunistyczna, posługująca się nawet specjalnym nielegalnym pismem dla żołnierzy i wykorzystująca każdą okazję aby zademontrować swą obecność i aktywność.

Np. kiedy w Zitau urządzono ćwiczenia przeciwlotnicze, przy czym zgaszono światła w całym mieście — **komuniści, korzystając z ciemności, zarzucili miasto i koszary ulotkami i oblepili mury czerwonymi plakatami, wzywającymi ludność a przede wszystkim armię do zrzucenia jarzma sadystów hitlerowskich, wygładzających naród".**

Pełna tabela loterii

Wszystkie DZISIEJSZE ciągnienia

Str. 9 w drugim wydaniu

Krystalizuje się wola narodu

(w) Ostatniej niedzieli odbyły się w Warszawie trzy zjazdy: komitetu politycznego stronnictwa narodowego, rady naczelnej konserwatystów i młodzieży wiejskiej „Wici" z województwa warszawskiego, wypowiadającej się za Polskim Stronnictwem Ludowym. Były tu więc reprezentowane i wieś i miasto, i młodzi i starzy, różne warstwy społeczne i różne poglądy polityczne.

A jednak pomimo wszystkich tych różnic, nieraz bardzo daleko idących, zarysowało się wyraźnie zbliżenie się ku sobie wszystkich tych odłamów w kwestiach zasadniczych. Zaznaczyła się konsolidacja opinii, czyniąca w ostatnich czasach znaczne postępy. Ustala się jednolita linia całego narodu, który z całą mocą wypowiada swe pragnienia poprzez wszystkie bariery partyjne, przekraczając nawet zasadniczą linię podziału na grupy rządowe i opozycję.

Uwidocznia się to przede wszystkim w sprawach wewnętrznych, a w pierwszym rzędzie w stosunku do obecnego systemu. Nawet sanacyjni zachowawcy domagają się stworzenia jednolitego i silnego rządu, opartego o program katolicki, szczerze demokratyczny i narodowy, obecny bowiem nie potrafi sprostać zadaniom chwili. Postanowiono również domagać się zmiany ordynacji wyborczej do parlamentu, żądając przywrócenia wyborcom możności bezpośredniego wysuwania kandydatów poselskich.

Jeśli chodzi o młodzież wiejską zorganizowaną w „Wiciach", to wszyscy mówcy bardzo ostro akcentowali, że młodzież ta nie pójdzie na żadną współpracę ze związkami sanacyjnymi. Zjazd „Wici" w swych uchwałach wypowiedział się kategorycznie przeciw obecnemu systemowi i postanowił prowadzić walkę zdecydowaną o swobody polityczne i prawa demokratyczne w Polsce.

Tak samo jednolite stanowisko zajęli przedstawiciele wszystkich tych kierunków wobec projektu rządowego ustaw samorządowych. Wystąpiono zgodnie przeciwko zbiurokratyzowaniu samorządu i zbytniemu uzależnianiu go od władz administracyjnych, żądano czystości wyborów i zmiany ordynacji wyborczej do ciał samorządowych w kierunku liberalnym i demokratycznym.

Również i w polityce zagranicznej opinia różnych odłamów okazała się jednolita. Konserwatyści wypowiedzieli się we właściwy sobie ostrożny sposób przeciwko hegemonii jakiegokolwiek mocarstwa w Europie środkowej (czytaj Niemiec), a „Wiciowcy" ostro zaprotestowali przeciwko parciu hakaty na ziemie polskie.

Krystalizuje się wola narodu, a z nią się musi liczyć każdy.

Umorzono śledztwo przeciwko prezesowi Gruszce i kpt Szramowi

Jak nas informują prokuratura przemyska posanowiła umorzyć śledztwo przeciwko prezesowi rady naczelnej Str. Ludowego Brunonowi Gruszce i em. kpt. Szramowi, pozostającym pod zarzutem inspirowania strajków chłopskich w 1937 r. i kierowania nimi.

Po 9 miesiącach umorzono dochodzenie przeciw prof. Kotowi

KRAKÓW, 24.6. Prokurator sądu okręgowego w Krakowie zawiadomił profesora Kota o umorzeniu dochodzenia z art. 166 k. k., które było prowadzone przeciwko prof. Kotowi od chwili aresztowania go w dniu 30 sierpnia ub. r. w Zakopanem. Dochodzenie trwało prawie 9 miesięcy.

Wizyty marsz. Sławka

Biuro sejmu oznajmia: marszałek sejmu Walery Sławek złożył wizytę marszałkowi senatu Aleksandrowi Prystorowi oraz marszałkowi Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi.

Tegoż dnia marszałek senatu Aleksander Prystor rewizytował marszałka sejmu.

Przeciw wynaradawianiu Polaków protestują rolnicy Wielkopolski

POZNAŃ, 24.6. Walne zgromadzenie Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych, obradujące w Poznaniu w dniu 22 bm. powzięło jednomyślnie uchwałę protestującą jak najostrzej przeciwko wynaradawianiu Polaków w Gdańsku i Niemczech, odbieraniu im mowy i myśli polskiej i wydzieraniu z ich rąk ziemi polskiej.

267 złotych za 10

Wspaniały sukces tabeli wyścigowej „Nowej Rzeczpospolitej"

Wczorajszy dzień wyścigowy przyniósł znowu duże sukcesy kasowe zwolennikom naszej tabeli wyścigowej. W przewidywaniach naszych wskazaliśmy słusznie zwycięzców na pierwsze miejsca

W 7 GONITWACH NA 10.

Poza tym przeszedł znakomicie nasz accumulativ dnia (zwyczajny) złożony z koni: Il Baccio, Bidermajer, Habdank i Forum, przynosząc grającym

267 ZŁ ZA 10

przy czym wskazany przez nas na pierwsze miejsce koń Forum dał

103 ZŁ ZA 10

jedną z najlepszych wypłat dnia.

MUSIMY DOZBROIĆ POLSKĘ NA MORZU

Walka o warsztat pracy

Strajk okupacyjny w kopalni „Wiktoria"

KATOWICE, 24.6. Na kopalni „Wiktorią" w Gołonogu wybuchł strajk okupacyjny, do którego przystąpiła cała załoga wraz z urzędnikami w łącznej liczbie około 370 ludzi.

Pokłady węglowe kop. „Wiktoria" całkowicie wyczerpano, wobec czego kopalnia ta zamierzała wydzierżawić nowe pokłady od pobliskiej kopalni „Flora". Kop. „Flora" odmówiła jednak wydzierżawienia pokładów.

Delegaci „Wiktorii" interweniowali już kilkakrotnie w ministerstwie pracy i opieki społecznej, jak dotąd jednak ministerstwo nie zajęło w tej sprawie żadnego stanowiska.

Robotnicy kopalni w obawie przed jej zamknięciem zaczęli wybierać węgiel z pokładu kop. „Flora", lecz spotkali się z zakazem Konwencji Węglowej. Wybrany węgiel, w ilości około 7 tys. ton, zalała woda.

Ponieważ inspektorat pracy nosił się z zamiarem zamknięcia kop. „Wiktoria", cała załoga proklamowała strajk okupacyjny.

W czwartek rano zaczęły się zbierać dokoła kopalni rodziny strajkujących z pożywieniem dla swoich najbliższych.

Reorganizacja w Ministerstwie Skarbu

Wicepremier i minister skarbu, inż. Eugeniusz Kwiatkowski wydał szereg zarządzeń określających kompetencje gabinetu ministra i poszczególnych departamentów w ministerstwie skarbu. Zastępcą ministra skarbu został wiceminister Kajetan Morawski.

Ministrowi skarbu, jak i jego zastępcy bezpośrednio podlegają gabinet ministra i departament ogólny, w których skoncentrowane są sprawy projektów ustawowych, monopolów, ceł, sprawy personalne i sprawy nadzoru, wiceministrowi Grodyńskiemu podlegać mają sprawy budżetowe, emerytalne i oszczędnościowe.

Młodzież akademicka i Stronnictwo Pracy

POZNAŃ, 24.6. W Poznaniu odbyło się zebranie klubu społecznego studentów Uniwersytetu Poznańskiego, grupującego młodzież skłaniającą się politycznie ku Stronnictwu Pracy lub należącą do Związku Młodzieży Pracującej „Jedność". Na zebraniu został wybrany zarząd z p. Edmundem Schmidtem na czele.

Nowy podatek na lokatorów w Chorzowie

KATOWICE, 24. 6. Odbyło się posiedzenie komisarycznej rady miejskiej m. Chorzowa, na którym w ciągu godziny załatwiono 25 spraw bieżących.

Przede wszystkim na uwagę zasługuje fakt, że rada uchwaliła nowy statut, obciążający lokatorów domów nowym podatkiem. Mianowicie w myśl przepisów tego statutu właściciele domów zwolnieni zostali z opłat kanalizacyjnych, czym obciążono obecnie jednak lokatorów. Właściciel domu upoważniony jest do pobierania opłat kanalizacyjnych w wysokości 25 proc. należności za wodę od poszczególnego lokatora.

Czas odnowić prenumeratę na miesiąc CZERWIEC I LIPIEC

Ataki rozszalałej przyrody

Piorun spłynął po antenie

Ub. nocy przeszła nad Lwowem i okolicą huraganowa burza z piorunami i ulewą. Szkody wyrządzone przez ulewę jak i pioruny są znaczne. Na Wólce obok koszar artylerii piorun po nie wyłączonej antenie spłynął uziemieniem przez mieszkanie Mikołaja Fitio do ziemi nie wyrządzając żadnej szkody. Stan Fitia, chorego na serce, pogorszył się wskutek przestrachu.

Obok cmentarza Łyczakowskiego piorun ugodził w latarnię i przewrócił ją. W kilku miejscach zalane zostały niżej położone ulice.

O wiele większe szkody wyrządziła burza w powiecie. W Bilce Szlacheckiej piorun wzniecił pożar, którego pastwą padły dwie stodoły. Szkoda wynosi 1500 zł.

W Hermanowie od pioruna spłonęło domostwo. Szkoda wynosi 3.000 zł.

W Kamieniopolu wzniecony został pożar, który strawił dach domu.

W Remenowie piorun uderzył w dom, który stanął w płomieniach. Szkoda wynosi 2.500 zł.

Wreszcie w Borkach Dominikańskich piorun zabił krowę w stajni.

22 bm. nad częścią pow. miechowskiego przeszła znowu katastrofalna burza gradowa z piorunami, niszcząc całkowicie plony w 5 wsiach: Żarnowce, Szczepanowice, Smroków, Wysocice i Czaple Małe.

Od uderzenia pioruna spłonęła stodoła w Kamionce, dom w Kozłowie oraz dom w Przysiece. Nadto od uderzenia pioruna kontuzjowani zostali: bardzo ciężko Stanisław Dziwisz w Kozłowie oraz lżej Marianna Zaradzka i jej syn Mieczysław.

Fabrykanci matur poszli znowu za kraty

Głośną była swego czasu afera fałszowania dyplomów uniwersyteckich. Centrala szajki znajdowała się w Brukseli. Fałszowano dyplomy wszystkich wyższych uczelni europejskich. Centrala brukselska miała także filię w Warszawie. Tu działali Natan Trudner i Stanisław Zawadzki, których zdemaskowano i osadzono w więzieniu.

Ale nic nie trwa wiecznie, skończył się także pobyt za kratami Trudnera i Zawadzkiego, którzy znalazłszy się znowu na wolności rozpoczęli od nowa fałszerską działalność. Tym razem atoli chodziło o świadectwa maturalne, przy czym spółka fałszerska działała samodzielnie już bez pomocy fałszerzy zagranicznych.

Rzecz się jednak wydała. Stało się to dzięki temu, że jednego z „maturzystów" wezwano do wojska i podczas sprawdzania list poborowych dopatrzono się jakichś nieścisłości. Po nitce do kłębka sprawa poszła dalej i ustalono, że świadectwo dojrzałości jest fałszywe.

Trafiono wtedy do Trudnera i Zawadzkiego. Obu fałszerzy aresztowano.

Polacy z zagranicy a 20-lecie Niepodległości Polski

Układane są już programy uroczystości jubileuszowych z okazji 20 rocznicy Niepodległości Państwa Polskiego.

Według przewidywań na uroczystości te przybędą również liczne delegacje Polonii z zagranicy.

Ze St. Zjedn. A. P. przybyć ma kilka tysięcy osób.

Trzy zebrania pracownicze odbędą się w Gdyni

GDYNIA 24.6. Na niedzielę 26 bm. zwołano w Gdyni trzy zebrania pracownicze. Jedno przez CKP Zw. prac. w związku z przyznaniem dla Gdyni oraz kilku miejscowościom nadmorskim dodatku lokalnego w wysokości 20 proc. Na to zebranie przybywają z Warszawy pp. Józefkowicz (prezes CKP), Nowicki (prezes ZNP), Stawiarski i Domański.

Jednocześnie ukonstytuuje się rada okręgowa Unii związków zawodowych pracowniczych. Referować będzie sekretarz generalny Unii p. Gacki z Warszawy.

Na zakończenie odbędzie się posiedzenie Okręgowej Komisji Porozumiewawczej wszystkich związków pracowniczych.

Robotnicza akademia morska Tow. Kultury i Oświaty Robotniczej „Pochodnia"

Polskie Tow. kultury i oświaty robotniczej „Pochodnia" urządza w niedzielę dn. 26 bm. o godz. 12-ej w kinie „Roma" akademię robotniczą i manifestacyjny pochód organizowany pod auspicjami Ligi Morskiej i Kolonialnej. Będzie to uroczystość na cześć Morza Polskego. Na akademii wystąpi między innymi chór robotniczy „Pochodni" z Częstochowy a prof. Adam Elertowicz odegra na organach kilka utworów poświęconych morzu.

Prócz tego „Pochodnia" organizuje odczyty o morzu i polskiej idei morskiej w 150 fabrykach.

52 fabryki otwarło w maju w Warszawie

Wydział przemysłowy zarządu miejskiego udzielił uprawnień w maju br. na prowadzenie 52 zakładów przemysłowych obliczonych na zatrudnienie 272 robotników.

Z ogólnej liczby nowo uruchomionych zakładów 16 produkować będzie systemem ręcznym, 36 zaś mechanicznym.

W tymże miesiącu stwierdzono likwidację 29 zakładów przemysłowych, zatrudniających 136 robotników.

Aresztowanie dyrektora teatru i jego pomocnika

Wielką sensację w sferach teatralnych wywołało aresztowanie dyrektora administracyjnego Teatru Kameralnego, Kazimierza Klaja i pomocnika jego Janusza Srebrzyckiego pod zarzutem nadużyć przy podatku od biletów teatralnych.

Obaj aresztowani są po raz drugi — poprzednio zwolnieni na skutek starań obrony.

Ze sprawą tą łączy się afera zamknięcia domu gry przy ul. Moniuszki, której właścicielem miał być jeden z oskarżonych.

Zabobony i gusła

pusty grób przyczyną awantury

SAMBOR, 24.6. We wsi Lenina obok Starego Sambora zmarł w listopadzie ub. r. miejscowy gr.-kat. proboszcz 74-letni ks. Markił Rastawiecki który był poprzednio przez długie lata parochem w miejscowości Rumna powiatu rudeckiego, gdzie jako działacz staroruski podniósł dobrobyt i stan kulturalny wsi. Wdzięczni parafianie postanowili sprowadzić zwłoki swego duszpasterza do Rumnej.

Pertraktacje o wydanie nieboszczyka natrafiły jednak na nieoczekiwany opór. Oto w Leninie na cmentarzu wykopano już dla zmarłego księdza grób a według panującego w tych stronach zabobonu, grób który pozostawiono pustym, ściąga nieszczęście na całą wieś.

Uderzono wobec tego w dzwony cerkiewne, a zaalarmowany w ten sposób tłum złożony z kilkuset osób zajął wobec delegacji groźną postawę. Zajście wzięłoby fatalny obrót, gdyby na polecenie starostwa w Turce nie przybyła policja z Ławrowa, która przywróciła porządek i umożliwiła wywiezienie zwłok.

Obecnie odpowiadali główni inicjatorzy tych zajść: Dymitr Buszkowicz i Maria Kalmukowa przed samborskim sądem okręgowym jako instancją apelacyjną, który zatwierdził wyrok sądu grodzkiego w Starym Samborze zasądzający Buszkiewicza na 3 mies. więzienia a Kalmukową na 2 tygodnie aresztu, zawieszając im jedynie wykonanie kary.

Ludzie w maskach

We wsi Wieluń powiatu makowskiego pod Warszawą do mieszkania Chudesy Wiśniewskiej wtargnęło 4 zamaskowanych uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy sterroryzowali domowników i znalazłszy 3 tys. zł w gotówce oraz za 8000 zł biżuterii zabrali skarb i zbiegli.

Współpraca Anglii, Francji i Włoch

Utrwalenie pokoju w Europie

Uchwały londyńskie — to początek końca wojny hiszpańskiej

Nikt chyba bardziej nie pragnie obecnie szybkiego zakończenia wojny domowej w Hiszpanii, jak jej główny aktor — Mussolini. Ma do tego ważne powody. Powody aż potrójnej natury, bo zagraniczno - polityczne, gospodarczo - finansowe i wewnętrzne.

W polityce zagranicznej Włochy potrzebują koniecznie odciążenia na zachodzie, aby zwrócić uwagę na wypadki środkowo-europejskie, które są coraz bardziej niepokojące. Następstwa „Anschlussu" występują już zupełnie wyraźnie. I Włochy wiedzą najlepiej, że ekspansja niemiecka zagraża nie tylko Czechosłowacji, co ostatecznie mogłyby jeszcze znieść, ale także Węgrom i państwom bałkańskim, co już godzi wręcz w ich interesy. Rozmowy hr Ciano z premierem Stojadinowiczem w Wenecji są najlepszą miarą ich zaniepokojenia. Aby móc zająć się sprawami Europy środkowej, potrzebują jednak Włochy uzyskania wolnych rąk w basenie Morza Śródziemnego. A więc przede wszystkim zlikwidowania wojny hiszpańskiej, do której wybuchu nieopatrznie się przyczyniły.

Sytuacja gospodarcza i finansowa wymaga natychmiastowej pomocy z zewnątrz, zwłaszcza, że klęska nieurodzaju, już wyraźnie widoczna, spowoduje dalsze pogorszenie się położenia. Pomoc zewnętrzna przyjść może tylko z Londynu lub przez Londyn. Ale uzależniona jest od wejścia w życie układu włosko - angielskiego, a to znów od odwołania ochotników z Hiszpanii. Tęsknią więc Włochy do tej chwili, kiedy stanie się to możliwe bez wyraźnego przyznania się do niepowodzenia i bez większego uszczerbku dla prestiżu państwa i wodza.

Wreszcie i sytuacja wenętrzna skłania Mussoliniego do szybkiej likwidacji awantury hiszpańskiej. Nie była ona nigdy popularna we Włoszech. A gdy po układzie z Anglią stało się rzeczą jasną, że korzyści żadnych z niej nie będzie, włoski realizm polityczny zaczął się buntować na dobre przeciw dalszym ofiarom. Przedłużanie interwencji w Hiszpanii jest więc i z tego powodu dla Mussoliniego bardzo trudne.

Jest najwspanialszym dowodem dojrzałości polityki angielskiej, że w tych warunkach nie idzie ona na pognębienie Mussoliniego, który był sprawcą największych trudności dla Anglii w okresie wojny abisyńskiej, ale przeciwnie, wychodzi mu naprzeciw, ułatwiając wycofanie się z niewygodnej pozycji i powolny powrót do współpracy z mocarstwami zachodnimi. Ostatnie kroki angielskie są tego najlepszym dowodem, a uchwały londyńskiego komitetu nieinterwencji oznaczają początek końca wojny domowej w Hiszpanii. Mistrzowska reżyseria angielska doprowadziła do tego, że uchwały te zapadły jednogłośnie, choć ani Niemcy ani Sowiety nie są z nich zadowolone. Ale ani Niemcy, ani Sowiety nie mogły pokazać, że są osamotnione i że Niemcy zostały opuszczone przez Włochy, a Sowiety przez Francję.

Likwidacja sprawy hiszpańskiej potrwa oczywiście czas dłuższy. Zbyt wiele zebrało się tam nienawiści, aby można było łatwo doprowadzić do jakiegoś kompromisu. Liczyć się też trzeba z dalszymi intrygami i Niemiec i Sowietów. Ale sprawa weszła już na dobrą drogę. Współpraca Anglii, Francji i Włoch pozwoli niewątpliwie znaleźć właściwy sposób zakończenia wojny domowej, która tyle krwi i zniszczenia kosztowała nieszczęsny kraj. A jeśli na tym terenie współpraca tych mocarstw wyda dodatnie rezultaty, to nic nie będzie stało na przeszkodzie rozszerzeniu się jej na inne tereny. Będzie to koniec bloków i osi. Ale będzie początkiem trwałego pokoju w Europie.

W Nienaski

Prawdziwa cnota — krytyk się nie boi

Z triolotów chińskich

Nie pomogą, łuki, miecze

Nie pomogą łuki, miecze,
gdy lud zrzuca pęta.
Chociaż rzeka krwi pociecze —
nie pomogą łuki, miecze.

Wszystkich miecz wszak nie wysiecze —
niech więc król pamięta:
nie pomogą łuki, miecze —
gdy lud zrzuca pęta.

GRYF

Obrady komisji samorządowej

idą po linii projektów rządowych

Na wczorajszym posiedzeniu, komisja specjalna do spraw samorządu miejskiego, miała do rozważenia dwa projekty, a mianowicie: 1) o samorządzie 6 wielkich miast i 2) o wyborze radnych miejskich we wszystkich innych miastach. Przewodniczący wicemarszałek **Podoski** zaproponował, aby za podstawę dyskusji wziąć ten drugi projekt o wyborze radnych miejskich. Ponieważ komisja wniosek przewodniczącego uchwaliła, przeto zgodnie z tym przyjęła poprawkę posła **Ducha** do art. 1, której mocą **projekt ustawy o wyborze radnych miejskich będzie dotyczył wszystkich miast, a więc i Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania i Wilna,** natomiast nie będzie dotyczył Gdyni, a sprawa wyborów miejskich w województwie śląskim będzie załatwiona osobnym artykułem, który zaproponuje referent p. **Duch.**

Do art. 3 określającego ilość radnych, uchwalono poprawkę przedstawiciela rządu p. **Podwińskiego** i wice marszałka **Podoskiego,** w której myśl miasta posiadające od 180 do 400 tys. wybierają 72 radnych, miasta posiadające ponad 400 tys. — 84, z tym że Warszawa będzie miała radnych 100.

Przy art. 4 dotyczącym czynnego i biernego prawa wyborczego rozwinęła się dłuższa dyskusja której przedmiot stanowiły następujące zagadnienia. Poseł **Duch** proponuje, aby pozbawić czynnego prawa wyborczego osoby, utrzymywane przez opiekę gminną lub fundusze publiczne, a nie zarejestrowane jako bezrobotni. Poseł **Kopeć** proponuje obniżyć czynne prawo wyborcze do lat 21. Wniosek p. **Kopcia** popiera poseł **Sommerstein,** który zwalcza jednocześnie poprawkę posła **Ducha.** Przeciwko obniżeniu granicy wieku wypowiada się poseł **Szczepański** i przewodniczący wicemarszałek **Podoski.**

Po wycofaniu poprawki dra **Ducha,** w głosowaniu poprawki dotyczące obniżenia granicy wieku dla czynnego prawa wyborczego odrzucono, natomiast przyjęto poprawkę rządową według, której nie posiadają czynnych praw wyborczych żołnierze służby stałej, a nie jak poprzednio było powiedziane wojskowi zawodowi służby czynnej. Przyjęto także drugą część poprawki posła **Sommersteina,** według której nie posiada czynnego prawa wyborczego oskarżony, któremu doręczono akt oskarżenia, a nie jak było powiedziane przed tym — ten, przeciw któremu wdrożono śledztwo.

W myśl powziętych uchwał co do art. 4 i 5, czynne prawo wyborcze przysługiwać ma tak jak rząd projektowa, od lat 24, a bierne od lat 30.

Przy art. 6 dotyczącym systemu wyborczego poseł **Duch** zgłosił następującą poprawkę: „Radnych wybiera się w poszczególnym okręgu wyborczym w głosowaniu bezpośrednim i tajnym na nazwiska kandydatów, umieszczone na listach, należycie zgłoszonych, przy czym w okręgach jednomandatowych mandat przypada kandydatowi, który uzyskał największą ilość głosów, zaś w okręgu wielkomandatowym, mandaty przypadają kandydatom na zasadzie proporcjonalnego podziału głosów". Projekt posła **Ducha** odrzuca głosowanie na listy i dopuszcza jedynie głosowanie na osoby.

W dyskusji generalnej nad art. 6 zabrał głos podsekretarz stanu **Korsak,** broniąc tekstu projektu rządowego, domagający się. aby w okręgach jednomandatowych, kandydat wybrany miał conajmniej 25 proc. ogółu głosów. Poza tym p .**Korsak** zwalcza stosowanie systemu proporcjonalnego w okręgach dwumandatowych. W dalszej dyskusji wicemarszałek **Podoski** wzywa do zatrzymania się na zagadnieniu, czy głosować na osoby czy na listy. Poseł Kopeć domaga się wyborów powszechnych, równych, tajnych, bezpośrednich i proporcjonalnych. Mówca jest za zniesieniem okręgów jedno- i dwumandatowych.

Poseł **Sommerstein** wypowiada się za proporcjonalnościa i za głosowaniem na listy.

Przed przerwą wicemarszałek **Podoski** reasumuje, że istnieją dotychczas trzy redakcje art. 6, a mianowicie: rządowa, referenta p. **Ducha** i posła **Kopcia.**

Po przerwie odbyła się dyskusja generalna nad systemem wyborczym, po czym w głosowaniu przyjęto art. 6 w brzmieniu rządowym.

Czechosłowacja — „kolonią" Rzeszy

Sensacyjne doniesienia prasy francuskiej

PARYŻ, 24.6. Prasa paryska podaje rozmowę jednego z korespondentów z przywódcami partii henleinowskiej w Lizbarku, odbytą dn. 12 bm., w której korespondentowi oświadczono m. in., że **porozumienie rządu czeskiego z Rzeszą jest wręcz niemożliwe. Między Niemcami a Czechami może istnieć tylko stan wojenny, ponieważ Czesi będą się bronić przed próbami rozbicia ich państwowości, celem zaś Rzeszy jest opanowanie Czechosłowacji.**

„Führer" nie chce kolonii w Afryce, lecz w Europie środkowej — oświadczyli henleinowcy.

Dzienniki przytaczając powyższą rozmowę nawiązują do **ostatniej mowy berlińskiej min. Goebelsa, w której widzą potwierdzenie powyższych słów.**

Zakaz posyłania gotówki

studiującym w Watykanie Niemcom

BERLIN, 24.6. Duże wrażenie zrobił w Watykanie zakaz, wydany w Niemczech, posyłania studentom studiującym na uniwersytetach papieskich gotówki. Dotyczy to tak studentów Niemców, jak i Austriaków.

Z powodu tego zarządzenia powstały duże trudności w założonym w r. 1552 „Collegium Germanicum", w którym studiowali Niemcy oraz studenci pochodzący z ziem dawnej Austrii.

Komisarze z Niemiec

obsiadają Austrię

WIEDEŃ, 24.6. Duże podniecenie opinii publicznej w b. Austrii powoduje stałe obsadzanie wszystkich większych stanowisk komisarzami z Niemiec. Intendentem teatru miejskiego w Grazu został dotychczasowy intendent miejscowych teatrów w Monastyrze, Willy Hanke.

Wszystkie czołowe stanowiska wiedeńskiej radiostacji zajęli Niemcy. Komisarzem mianowano dra Henryka Glasmeiera z Charlottenburgu.

Strajk robotników rolnych

pod Hamburgiem

MONACHIUM, 24.6. „Münchener Neueste Nachrichten" donosi o strajku robotników rolnych, jaki miał miejsce pod Hamburgiem. Robotnicy rolni odmówili nawet dojenia krów.

„Gestapo" aresztowało trzech przywódców strajku, jako działających przeciwko planowi czteroletniemu.

Sfery pracownicze żądają

naprawienia krzywd w XX-lecie Niepodległości

WARSZAWA, 24.6. Dnia 23 bm. rozpoczęły się obrady wszystkich przedstawicieli związków pracowniczych, należących do Centralnego Komitetu Porozumiewawczego, Komitetu Obrony Praw Pracowniczych oraz Związków Kolejarzy, pozostających poza tymi centralami, dla powołania do życia Głównego Komitetu Pracowniczego Uczczenia Dwudziestolecia Niepodległości.

Reprezentanci Komitetu Obrony Praw Pracowniczych są zdania, że 20-lecie niepodległości winno być święcone uroczyście i radośnie, wobec czego winno być wolne od wszelkiego przymusu, a przede wszystkim od przymusowych składek. Winny natomiast być cofnięte — krzywdzące przeniesienia, oraz naprawione inne niedociągnięcia czy krzywdy, stosowane względem pracowników umysłowych.

Sensacyjne wyniki rewizji

w mieszkaniu niemieckiego nauczyciela

POZNAŃ, 22. 6. Sensacyjnego aresztowania dokonano w wiosce Gumienice, pod Krotoszynem. Wioska ta, w przeważnej części niemiecka posiada szkołę, z językiem wykładowym niemieckim. Nauczyciel tej szkoły, na ostatniej konferencji nauczycielskiej wystąpił z przemówieniem ostro zwróconym przeciw polskim władzom.

[illegible] władze bezpieczeństwa wszczęły dochodzenia, i m. in. zarządziły rewizję w mieszkaniu niemieckiego nauczyciela. Rewizja dała nieoczekiwane rezultaty, gdyż nauczyciela niemieckiego od razu aresztowano. Jak się okazuje — w mieszkaniu nauczyciela - Niemca znaleziono materiały niezwykle obciążające.

Sp. Maria z Woyzbunów

Rościszewska

W dniu 19 bm. rozstali się z tym światem śp. Maria z Woyzbunów Rościszewska, córka Stefana i Wandy z Duninów - Karwickich.

Po ukończeniu gimnazjum Leonii Rudzkiej, odbyła studia w szkole nauk politycznych, i, na podstawie pracy o traktatach handlowych, otrzymała dyplom wydziału dyplomatycznego. Jej dalsze studia na wydziale prawnym uniwersytetu warszawskiego przerwała wojna z bolszewikami. Śp. Maria Rościszewska porzuciła naukę, i, po przejściu kursu dla sanitariuszek, wstąpiła jako sanitariuszka do Polskiego Czerwonego Krzyża i odbyła na froncie w szpitalu polowym pod dowództwem dra Michałowskiego kampanię r. 1920, za którą otrzymała kilka odznaczeń honorowych.

Po wojnie śp. Rościszewska ukończyła uniwersytet warszawski ze stopniem magistra filozofii i poświęciła się pracy pedagogicznej. Stan jednak zdrowia, zrujnowanego doszczętnie na froncie, nie pozwolił jej długo pracować jako nauczycielce języka polskiego.

Zmarła pozostawiła w rękopisie pracę „Literatura dla młodzieży w latach 1830—1869", którą przygotowała do druku.

Wśród przyjaciół i koleżanek z frontu pozostawiła po sobie żal szczery i serdeczny.

Henleinowcy

przeciw Bożemu Ciału

PRAGA, 24.6. Jak donoszą z Żatca, pod naciskiem miejscowego kierownictwa partii henleinowskiej. ani jedna organizacja nie wzięła udziału w procesji Bożego Ciała.

Komunikacja powietrzna

między Polską i Węgrami

W dniu 23 bm. w Warszawie podpisano układ pomiędzy Polską a Węgrami, dotyczący ustanowienia i eksploatacji linii komunikacji powietrznej. Układ ten rozszerza polsko-węgierską konwencję o żegludze powietrznej z dnia 23.11.1931 r.

Układ podpisali ze strony polskiej J. Szembek podsekretarz stanu w min. spraw zagr., ze strony węgierskiej A. de Hory poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny królestwa Węgier w Warszawie.

O 9% obniżono ceny nawozów sztucznych

Ceny supertomasyny bez zmian

Powołana przez ministra rolnictwa i ref. roln. w porozumieniu z ministrami skarbu oraz przem. i hadlu komisja do spraw nawozów sztucznych ukończyła pierwszy etap swych prac, związanych z rozpoczęciem nowego roku nawozowego. Komisja, w skład której wchodzą delegaci zainteresowanych ministrów, przedstawiciele przemysłu nawozów sztucznych, samorządu rolniczego oraz handlu nawozowego — uchwaliła szereg wniosków, dotyczących zarówno usprawnienia obrotu nawozami sztucznymi, jak i polityki cen. Rezultaty prac komisji przedłożone zostaną rządowi w formie ogólnego sprawozdania. W zakresie polityki cen nawozów sztucznych, uchwalono jednomyślnie ogólną rezolucję treści następującej:

Zważywszy, że: 1) podniesienie konsumcji nawozów sztucznych w Polsce z obecnego wyjątkowo niskiego poziomu stanowi warunek niezbędny dla dalszego wydatnego zwiększenia produkcji roślinnej, jak również dla pomyślnego rozwoju przemysłu nawozowego; 2) ceny większości produktów roślinnych są uzależnione od cen światowych; 3) poziom cen nawozów sztucznych jest jednym z czynników, określających rozmiary konsumcji nawozów sztucznych; 4) W obecnej sytuacji koniunkturalnej wyżej wspomniane zagadnienie, a w szczególności zagadnienie rozmiarów produkcji roślinnej, oraz poziom kosztów produkcji rolniczej w Polsce, nabierają szczególniejszego znaczenia.

Komisja uznaje jednogłośnie, że trwałą wytyczną zarówno gospodarki rolnej, jak i gospodarki przemysłu nawozowego winno być dążenie do możliwie nieskiej ceny nawozów sztucznych, jednak przy zachowaniu warunków, zapewniających normalną egzystencję dla przemysłu nawozowego.

W odpowiedzi na wysunięte przez przedstawicieli rolnictwa postulaty, dotyczące obniżenia cen poszczególnych nawozów sztucznych zjednoczone fabryki związków azotowych dobrowolnie zadeklarowały obniżkę w wysokości 9 proc. cen cennikowych wszystkich gatunków nawozów z wyjątkiem supertomasyny. Przemysł nawozów potasowych ustosunkował się negatywnie do sprawy obniżki cen, przemysł nawozów fosforowych zadeklarował obniżkę w wysokości 0,9 proc. do 4 proc. w zależności od okresu sprzedaży.

Wobec nieuzgodnienia stanowiska strony rolniczej ze stanowiskiem przemysłu potasowego i fosforowego — sprawa obniżki cen tych nawozów stała się przedmiotem rozważań przez czynniki oficjalne. W wyniku podjętych rozmów przemysł potasowy obniżył ceny kainitów loco fabryka o 9 proc. oraz przemysł superfosfatowy ceny superfosfatów loco fabryka również o 9 proc.

Giełda pieniężna

DEWIZY: Holandia 294.25 (sprzedaż 294.99, kupno 293.51); Berlin (sprzedaż 213.07, kypno 212.01); Londyn 26.52 (sprzedaż 26.59, kupno 26.25); Nowy Jork 5.30 3/4 (sprzedaż 5.32, kupno 5.29 1/2); Nowy Jork (kabel) 5.31 (sprzedaż 5.32 1/4, kupno 5.29 3/4); Paryż 14.81 (sprzedaż 14.91, kupno 14.71); Sztokholm 135.80 (sprzedaż 136.14, kupno 135.46); Zurych 122.10 (sprzedaż 122.40, kupno 121.80); Marka niem. srebrna (sprzedaż 103.00, kupno 97.00).

PAPIERY PROCENTOWE: 3 proc. poż. prem. Inw. I em. 81.63—81.75, II em. 82.65—82.75; 3 proc. poż. prem. inw. seriowa I em. 91.00—91.50, II em. 92.00—92.38; 4 proc. państw. poż. prem. dol. 42.38—42.50; 4 proc. poż. kons. 67.13—67.38—67.25; 4 i pół proc. poż. wewn. państw. 65.75; 5 proc. konwers. 71.00; 5 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V 64.50; 4 i pół proc. oblig. Warszawy V pożyczka 61.00; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 73.25—73.65, (1936 r.) 74.00; 5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 65.88—66.25.

AKCJE: Bank Polski 119.00; Warsz. Tow. F. Cukru 34.00; Węgiel 27.75; Lilpop 74.00; Żyrardów 49.75—49.25—49.50; Haberbusch 48.00; Bank Handlowy 47.00.

Tendencja dla dewiz, dla listów zastawnych i dla akcji utrzymana, dla pożyczek państwowych mocniejsza. W obrotach prywatnych 5 proc. renta ziemska (5000 zł) 54.00, (1000 zł) 55.25—55.00, (500 zł) 65.50, (100 zł) 70.50.

Włochy nie dewaluują lira

Artykuł w oficjalnym „Giornale d'Italia"

„Giornale d'Italia“ w artykule wstępnym rozważa sprawę pogłosek o dewaluacji dolara i przy tej okazji prostuje inne pogłoski o zamierzonej rzekomo ponownej dewaluacji waluty włoskiej. Pogłoski te ukazały się w prasie francuskiej.

Dziennik stwierdza, że Włochy dokonały dewaluacji lira na jesieni r. 1936, wyłącznie w wyniku obniżki parytetu innych walut. Obecnie nie zamierzają one zmieniać ustalonego wówczas parytetu, albowiem ustalone międzynarodowe relacje walut nie zostały zmodyfikowane.

Pismo podkreśla wreszcie fakt, że Włochy po dewaluacji potrafiły uniknąć ujemnych objawów w dziedzinie gospodarczej, jakie ta operacja mogła za sobą pociągnąć.

Kosztem 240 milionów złotych Ziemia wydarta morzu

Gigantyczna praca Holendrów

Głód ziemi i potrzeba zatrudnienia bezrobotnych pobudza niekiedy narody do niebywałych wysiłków, a przykładem tego może służyć mała Holandia, która postanowiła odebrać część ziemi morzu, by po usunięciu wody na uzyskanych w ten sposób terenach zaprowadzić kulturę rolną.

Do tego celu przeznaczona została zatoka Zuidersee posiadająca powierzchnię ponad 5000 km kw. czyli 500 tys. ha. Ma być ona otoczona wysokimi groblami, a następnie woda wypompowana do morza. Odpowiedni projekt opracowano jeszcze w roku 1894, a w r. 1918 rząd holenderski przyjął go ostatecznie.

Gigantyczny plan

Gigantyczny ten plan przewiduje zamknięcie zatoki przez groble długości kilkudziesięciu kilometrów i osuszenie terenu przez wypompowanie wody za pomocą wielu śluz umieszczonych w groblach, a następnie ciągłą obronę osuszonego terenu przed wielkimi wodami i utrzymywanie poziomu wód na takiej głębokości, jak będzie potrzebna dla kultury rolnej.

Wały podzieliły zatokę na cztery części tzw. poldery o powierzchni: jeden 20.000 ha, i dwa po 55.000 ha i jeden 95.000 ha. Reszta powierzchni pozostanie pod wodą jako jezioro, do którego wpływa rzeka Ysel. Wody tej rzeki będą mogły odpływać do Morza Północnego przez śluzy umieszczone w wale zamykającym zatoką od strony morza.

Budowę śluz rozpoczęto w r. 1922. Jest ich 28, z czego 25 służy do odprowadzenia nadmiaru wód, a 3 do śluzowania statków. Trudności przy zainstalowaniu śluz były bardzo duże. Trzeba było miejscami tworzyć sztuczne wyspy, które następnie umożliwiłyby zbadanie podłoża i zadecydowanie konstrukcji fundamentów śluz. Jedne pobudowano na płytach betonowych, otoczonych ściankami szczelnymi z żelaza, inne, gdzie grunt okazał się słabszym, fundowane były na palach drewnianych. Zaszła też potrzeba wybudowania kilku portów dla pomieszczenia taboru roboczego przy budowie grobli, śluz itp. Jeden z nich o powierzchni 7 ha, drugi na wyspie, którą trzeba było usypać na morzu, gdzie wprawdzie głebokość wody nie jest duża, jednak dosięga 6 mtr. Inny rodzaj robót obejmował znów pogłębianie dna, mianowicie tam gdzie przechodzi trąsa rzeki Ysel. Roboty te ukończono w r. 1933.

System kanałów

Drugi polder podzielono na 4 sekcje i osuszono w ten sposób, że poziom wody w kanałach odwadniających wynosi 1,4 mtr. poniżej powierzchni. Kanały odwadniające, biegnące wzdłuż sekcyj służą jednocześnie dla żeglugi, a śluzy umieszczone między poszczególnymi sekcjami, umożliwiają statkom ruch po tych kanałach. Istnieje także specjalny kanał wzdłuż wału granicznego z morzem, który ma za zadanie zbieranie przesączającej się przez wał słonej wody i odprowadzania jej za pomocą pomp do morza.

Potężna praca pomp

Niejeden z czytelników pomyśli: wszystko jest piękne i podziwu godne, ale są to budowle sztuczne zbudowane wysiłkiem ludzkim, a więc narażone na uszkodzenie. Mogą zdarzyć się katastrofy przerwania wałów, uszkodzenia lub wyrwania śluz itp. Cóż wtedy będzie z ludźmi zamieszującymi polder i z ich dobytkiem. Okazuje się, że i to zostało przewidziane. Na środku polderu utworzono wyspę wznoszącą się ponad poziom zalewany prze zmorze, a przeznaczony jako schrony dla ludności w razie przerwania wałów. Tutaj też wzniesiono najważniejsze budynki gminy.

O rozmiarach urządzeń do pompowania wody można wnioskować z tego, że dzienna wydajność pomp wynosi około 120 m sześ. z ha polderu.

Główne kanały w polderze obliczone są w ten sposób, że mogą po nich poruszać się statki o pojemności 100 ton. Poza tym istnieje rozgałęziena sieć kanłaów mniejszych mających już tylko znaczenie odwadniające, wreszcze grunty uprawne są objęte drenażem.

Poszczególne parcele mają wielkość 800x250 m. Od strony węższej przylegają one do drogi i kanału dostępnego dla promów, zaś od strony szerszej do rowu odwadniającego dla drenów.

Urodzajna glina

Tyle co do techniki urządzeń odwadniających. Ale to jeszcze nie wszystko. Do zadań melioracyjnych o charakterze podstawowym zaliczyć należy zagadnienie samej ziemi w ten sposób zdobytej.

Obawiano się mianowicie, że w tych miejscach, gdzie dno morza było piaszczyste, tereny powstałe będą po osuszeniu podlegały rozpylaniu. Okazało się, że w tych miejscach pod warstwą piasku, na głębokości 1,5 do 3 m znajdują się złoża urodzajnej gliny. Zastosowano więc maszyny, które wydobywały z głębi ziemi glinę i usypywały ją w kształcie dwóch wałów. Glinę tę po tym rozplantowano cienką warstwą na powierzchni, przykrywając piasek.

Dziś na powierzchni, dawnej zatoki morskiej widzimy urodzajne pola, dające utrzymanie i pracę tysiącom Holendrów.

12000 zł na ha

Ciekawe ile też kosztuje taka melioracja. Otóż koszt osuszenia, melioracji szczegółowej i przygotowania gruntów pod kulturę rolną dochodzi do 12.000 zł za ha. Dotychczas wykonano jeden polder o powierzchni około 20.000 ha.

Rozpoczęte są badania gruntu i wiercenia na obszarze następnego o obszarze 55.000 ha. Są one już dość daleko posunięte i można spodziewać się, że w najbliższym czasie rozpoczęte będą roboty koło jego osuszenia.

Program robót jest obliczony na lat 6.

A u nas?

U nas w Polsce melioracje są o wiele tańsze i łatwiejsze do wykonania. Koszt np. zmeliorowania 1 ha na Polesiu, a zresztą i w innych okolicach, wynosiłby obecnie przeciętnie około 300 zł na ha. A mimo to tak mało meliorujemy, chociaż prawie wszystko jeszcze mamy do zmeliorowania: odwodnienie licznych bagien i gruntów podmokłych i nawądnianie terenów cierpiących z powodu braku wody. Tyle uwagi poświęca się u nas kulturze rolniczej, ale kulturę tę budujemy nie zawsze od podstaw i dla tego wyniki często nas zawodzą.

Dlatego lata mokre lub suche są u nas klęskowe, czego nie spotykamy w tym stopniu w krajach zmeliorowanych, gdzie stosunki wilgotności gruntów mogą być dzięki odpowiednim urządzeniom regulowane.

Jeden z wielkich mężów powiedział, że „kultura wszystkich prawie narodów wyraża się w umiejętności zastosowania wody“. Zdanie to znalduje potwierdzenie w historii od czasów najdawniejszych, poczynając od Chin, Egiptu, Mezopotamii, aż do czasów obecnych, np. gospodarka wodna Francuzów w Sacharze, Stanów Zjednoczonych w Ameryce i b. wielu innych krajów, a także jak w opisanym przykładzie gigantyczne wprost wysiłki czynione w tej dziedzinie w Holandii.

Tow. „Europa“ w Sądzie Najwyższym

Do Sądu Najwyższego przesłane zostały akta sprawy Towarzystwa Ubezpieczeń „Europa“.

Jak wiadomo towarzystwu temu ogłoszona została upadłość, dawny zarząd towarzystwa zaskarżył jednak decyzję o upadłości Sądu Okręgowego w Warszawie, do sądu apelacyjnego.

Sąd apelacyjny nie uwzględnił jednak zażalenia d. zarządu Towarzystwa Ubezpieczeń „Europa“, zatwierdzając upadłość tego towarzystwa.

W obszernych motywach podkreślono, iż spółka akcyjna w likwidacji nie może zawierać żadnych wkładów i, że portfel ubezpieczeniowy, nie może być wliczony w skład aktywów.

Również i tę decyzję sądu apelacyjnego zaskarżyli pełnomocnicy d. zarządu towarzystwa „Europa“ do Sądu Najwyższego, kwestionując motywy sądu II instancji.

Sensacyjna sprawa, która budzi duże zainteresowanie wśród szerokich rzesz ubezpieczeniowych, znajdzie się na wokandzie sądowej po feriach letnich. Przed Sądem Najwyższym wystąpi w tej sprawie kilkunastu adwokatów.

Rezerwy zbożowe ma stworzyć Holandia

W Holandii wysuwane są ze strony rządu projekty utworzenia rezerwy zbożowej, której wysokość miałaby wynosić 25 procent całorocznego importu, czyli około 150 tys. ton.

Ponieważ finansowanie tej rezerwy i jej utrzymanie miałoby obciążyć importerów, sprawa ta stała się przedmiotem dyskusji w kołach handlu zbożowego. Koła te wysunęły zastrzeżenia, w związku z obciążającą kupiectwo formą finansowania rezerwy, przedstawiającą poza samym zaangażowaniem kapitału duże ryzyko ze względu na fluktuacje cen.

Samą konieczność stworzenia rezerwy uznano za bardzo poważną i pożyteczną.

Kredyty zastawowe i zaliczkowe dla rolnictwa w r. 1938-39

W roku gospodarczym 1938.39 uruchomione będą dla rolników kredyty zaliczkowe i rejestrowe pod zastaw zbóż w wysokości 40 milionów zł kredytu rejestrowego i 15 milionów zł kredytu zaliczkowego. Wysokość oprocentowania kredytu rejestrowego wyniesie 4 i pół, zaliczkowego 4 procent.

Jednocześnie upoważniono instytucje kredytowe na zaliczkowanie tych kredytów do wysokości 25 procent przewidywanego kredytu jeszcze przed załatwieniem wymaganych formalności.

Obok kredytów rejestrowych i zaliczkowych dla rolników uruchomione będą w br. gospodarczym kredyty zastawowe zbożowe dla instytucji handlowych, przedsiębiorstw, spółdzielni i central, zajmujących się zawodowo skupem, lub przetwórstwem produktów rolnych. Wysokość oprocentowania tych kredytów wynosić będzie dla pożyczkobiorcy 5 procent w stosunku rocznym.

Ceny zbóż

Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż w okresie od 19 do 19 bm. według obliczenia biura giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie. Ceny za 100 kg w złotych (cyfry: I-a — pszenica, II-a — żyto, III-a — jęczmień, IV-a — owies).

Warszawa	27.18	20.62,5	—	21.52,5
Gdańsk	—	—	17.52,5	—
Poznań	25.25	20.77,5	—	19.50
Bydgoszcz	24.50	21.81	—	18.50
Łódź	27.25	22.28	—	22.06
Lublin	25.85	20.14	18.75	19.65
Równe	24.54	18.12,5	—	17.87,5
Wilno	24.87,5	17.89	—	17.75
Katowice	26.25	21.25	—	21.87,5
Kraków	25.95	21.15,5	—	20.59
Lwów	24.62,5	19.25	—	18.50
Hamburg	26.93	—	—	13.47
Praga	37.69	30.39	30.14	27.32
Berlin	44.75	39.86	—	—
Chicago	15.54	11.18	—	10.71
Buenos-Aires	16.20	—	—	10.77

Trzy osoby usunięte z sali obrad

Burza w Izbie Gmin

Atak na Chamberlaina spalił na panewce

LONDYN, 24. 6. W związku z zatopieniem w porcie Walencji statków brytyjskich — opozycja przypuściła ostry atak na premiera Chamberlaina. Na domagania się mówców, aby statki brytyjskie wyposażono w działa przeciwlotnicze, premier odpowiedział, iż jest to prywatna sprawa właścicieli statków.

Szef opozycji, przywódca Labour Party mjr. Attlee nie zadowolił się oświadczeniem premiera, w odpowiedzi na żądanie jednego z interpelantów zaprotestowania wobec rządu włoskiego i niemieckiego, iż samoloty bombardujące, o ile nawet pochodzą z tych dwóch państw, nie mogą być traktowane inaczej jak pozostały materiał wojenny dostarczony przez gen. Franco — i zażądał nagłości debaty w tej sprawie.

Wśród ogromnego napięcia poseł Attle przerwał w jednym momencie wyjaśnienia premierowi, oświadczając iż stronnictwo jego zgadzało się na politykę nieinterwencji, dopóki nie przekonało się, iż jest ona jednostronną. Wśród głośnej demonstracji labourzystów z galerii padły okrzyki wymierzone przeciw premierowi. Trzy osoby zostały usunięte z sali obrad.

Premier Chamberlain w odpowiedzi oświadczył, iż polityka brytyjska ma na celu przede wszystkim obronę najpoważniejszego interesu brytyjskiego: pokoju. W dalszym ciągu premier podkreślił, że właściciele okrętów utrzymujący handlowe stosunki z portami hiszpańskimi czynią to na własne ryzyko.

„Nie widzę żadnej różnicy — mówił Chamberlain — pomiędzy ludźmi, którzy ponoszą to ryzyko, a tymi którzy biorą udział w wojnie ze względów ideologicznych. Różnica polega tylko na tym, że w pierwszym wypadku bodźcem jest zysk, a w drugim — względy ideologiczne".

Premier przypomniał, iż na terytorium Hiszpanii narodowej brytyjski kapitał zaangażował w przemyśle 40 milionów funtów i podkreślił w zakończeniu, że polityka nieinterwencji będzie stosowana nadal.

Wniosek zgłoszony przez Labour Party zosał odrzucony 275 głosami przeciw 41.

Nowe wystąpienia z OZN

Czyżby koniec kariery politycznej.

„szarej eminencji" OZN p. Miedzińskiego

Jak podaje „Słowo" wileńskie, na ręce przewodniczącego koła parlamentarnego OZN sen. Dąbkowski, wpłynął w środę od pos. Bohdana Chełmickiego następujący list:

„W związku z przemówieniem p. wicemarszałka Miedzińskiego na dzisiejszym zebraniu klubu OZN i w konsekwencji zajętego przeze mnie na tym zebraniu stanowiska — zgłaszam niniejszym wystąpienie z klubu OZN".

Jednocześnie w kuluarach rozeszły się pogłoski, iż podobne listy wystosować mają zamiar jeszcze dwaj posłowie.

Według informacji „Słowa" na jednym z najbliższych posiedzeń Sejmu zostanie zgłoszony przez poważną grupę posłów wniosek wyrażenia votum nieufności dla pos. Bogusława Miedzińskiego jako wicemarszałka sejmu.

Wniosek ten posiada bardzo poważne szanse przejścia, gdyż po ostatnim wystąpieniu płk. Miedzińskiego, można oczekiwać, że część członków Ozonu będzie chętnie za tym wnioskiem głosować.

W kuluarach sejmowych utrzymywano, że pos. Miedziński nie będzie czekał na pojawienie się powyższego wniosku, lecz że uprzedzając go sam złoży godność wicemarszałka sejmu.

Straszna katastrofa w Pradze

Trzy płonące samoloty

runęły na miasto

PRAGA, 24. 6. W czwartek, 23 bm. o godz. 15 m. 45 podczas ćwiczeń urządzanych przez lotnictwo czeskie z okazji zbliżającego się święta armii czechosłowackiej nastąpiła straszliwa katastrofa.

W trakcie wykonywania skomplikowanego manewru grupowego, jeden z samolotów, wskutek defektu silnika, stracił równowagę i spadając pociągnął za sobą dwa inne aeroplany. Dwaj piloci ponieśli śmierć na miejscu, trzeci zaś zdołał się uratować w ostatniej chwili przy pomocy spadochronu. Wszystkie trzy samoloty spłonęły.

Katastrofa wydarzyła się w najpiękniejszej dzielnicy Pragi. Jeden z płonących samolotów spadł na willę redaktora naczelnego „Czeskiego Słowa", wzniecając pożar, który ugasiła przybyła straż ogniowa.

Na miejsce katastrofy napłynęły wielotysięczne tłumy.

Przerwanie komunikacji

Egipt—Palestyna

Bomby, napady, podpalenia

JEROZOLIMA, 24.6. Partyzanci arabscy wysadzili most kolejowy na linii międzynarodowej Palestyna — Egipt, przerywając w ten sposób na kilka dni komunikację.

We wtorek, 21 bm. oddziały partyzanckie napadły na kolonie Komath i Hahobeck, oraz na obóz wojskowy w pobliżu Tulkarem. Przystanek kolejowy na linii Tulkarem — Nablus został podpalony.

W pobliżu kinematografów w Tel-Awiwie i w Jerozolimie rzucono bomby.

Magiczny wpływ brytyjskiego złota

Mussolini idzie na ustępstwa

LONDYN, 24.6. Prasa podaje wiadomość, że Włochy uzyskać mają w Londynie szeroki kredyt na zakup pszenicy kanadyjskiej w ilości 35 milionów buszli, koniecznych Włochom z powodu złego stanu urodzajów.

Kredyty mogłyby oczywiście wpłynąć dopiero po wprowadzeniu w życie porozumienia włosko - brytyjskiego. W związku z powyższym prasa przewiduje dalsze ustępstwa włoskie w zakresie politycznym. Dzienniki twierdzą, że Mussolini stosując się do życzenia premiera Chamberlaina wycofa prawdopodobnie z frontu hiszpańskiego przynajmniej dwie dywizje włoskie.

Tu rozgłośnia wolności"

Tajna radiostacja antyhitlerowska

pracuje na terytorium Rzeszy

POZNAŃ, 24.6. (telef.). Od kilku dni coraz częściej słychać na pograniczu Polski w okolicach Ujścia tajną radiostację pracującą na terytorium Rzeszy na krótkich falach długości 30,8 m. i 20,8 m.

Radiostacja rozpoczyna swe transmisje codziennie około godz. 10 wieczorem. Audycje słychać bardzo słabo z powodu ustawicznego przerywania.

Radiostacja podaje antyhitlerowskie wiadomości, szczególnie ostro piętnując stosunki w obozach koncentracyjnych.

Hasło stacji brzmi: „Hier ist der Freiheitsender". („Tu rozgłośnia wolności"). Audycja kończy się stałą formułą: „Pomimo prześladowań „Gestapo" kontynuujemy naszą walkę o wolność. Do usłyszenia nazajutrz o 10 wieczorem".

Po zwycięstwie pod Castellon

Franco idzie na Sagunt

SALAMANKA, 24.6. Posuwając się z Teruelu na Sagunt, wojska gen. Franco zdołały zamknąć wielką pętlę, która utworzyła się między rzekami Rio Valbona, Rio Cedrillas i masywem Montano, odcinając operujące tam wojska rządu walenckiego.

Wielka bitwa na froncie Castellon, zakończyła się zwycięstwem powstańców, którzy w czwartek przed południem zajęli linię ufortyfikowanych wzgórz dominujących nad drogą do Saguntu.

Sagunt, stanowiący klucz do ataku na Walencję i Madryt, został specjalnie silnie ufortyfikowany przez wojska walenckie, które postanowiły nie dopuścić do zajęcia tego miasta przez gen. Franco.

Zupełna likwidacja

majątków żydowskich w Rzeszy

BERLIN, 24.6. W kołach miarodajnych przygotowuje się obecnie projekt stworzenia odpowiedniego funduszu, przeznaczonego na skupowanie wszystkich sprzedanych przymusowo przez Żydów majątków. Dla realizacji powyższego opracowano już odpowiedni projekt ustawy.

Utrzymuje się ogólne przekonanie, że zupełna likwidacja żydowskiego stanu posiadania w Rzeszy jest kwestią najbliższego czasu.

Rumunia znosi ubój rytualny

BUKARESZT, 24.6. Naczelna rada weterynaryjna przy ministerstwie rolnictwa zarządziła, na skutek interwencji towarzystw ochronnych zwierząt, przymusowe ogłuszanie przeznaczonych na ubój sztuk przy pomocy pistoletu automatycznego.

Ameryka ostrzega...

WASZYNGTON, 24.6. Podczas wręczenia dyplomów absolwentom szkoły wojskowej zastępca ministra wojny Louis Johnson oświadczył, że Amerykanie nie chcą wojny, lecz nie zgodzą się bynajmniej na utrzymanie pokoju „za wszelką cenę".

Japonia oszczędza surowce i metale

TOKIO, 24.6. Na nadzwyczajnym posiedzeniu gabinetu uchwalono wprowadzenie w życie programu powszechnej mobilizacji ekonomicznej kraju.

Przewidziane zarządzenia zmierzała do oszczędzania wszelkich zasobów oraz do ograniczenia spożycia surowców i metali.

CTO i KR nie chcą przymusowości!

Dymisja dyr. Wojtysiaka

Na odbytej we wtorek 21 rb. radzie Centr. Tow. Organizacyi i Kółek Rolniczych został odczytany komunikat prezydium tej instytucji, powiadamiający Radę o ustąpieniu dyr. docenta A. Wojtysiaka, które nastąpiło po uzgodnieniu z prezydium.

Rada uchwaliła podziękowanie dyr. Wojtysiakowi za dotychczasowe prace dla organizacji. Najpoważniejszym kandydatem na opróżnione stanowisko dyr. CTO i KR jest dyr. Woj. Tow. Kółek Roln. w Warszawie, p. Chyliński.

Nadmienić należy, że dr Wojtysiak jest autorem dyskutowanego obszernie projektu o przymusowej organizacji rolnictwa.

Wspaniały crawl przestępcy

W kajdankach przepłynął

co go i tak nie uratowało

Sąd w Kutnie skazał na 3 lata więzienia znanego i niebezpiecznego kryminalistę Stanisława Wiśniewskiego. Z sądu do więzienia eskortował go posterunkowy Jurczyk, przechodząc nad brzegiem rzeki Ochni.

Wiśniewski skuty był w kajdanki. Mimo to skoczył do rzeki i przepłynąwszy ją wydostał się na drugi brzeg. Policjant stanął nad rzeką bezradny nie mając odwagi pójść śladem złodzieja.

Zaalarmował jednak komendę policji, skąd wysłano większy oddział policji i dokonano w okolicy obławy.

W wyniku obławy Wiśniewskiego odnaleziono ukrytego w zbożu. Tym razem już bez przeszkód odstawiono go do więzienia.

20.000 osób wyjechało z Warszawy

Po zakończeniu roku szkolnego zaobserwowano masowe wyjazdy z Warszawy.

Według danych wydziału ewidencji ludności w ciągu środy i czwartku wyjechało na wywczasy około 20.000 osób.

„Dzień Polski" z Litwy w Warszawie i Wilnie

Po raz pierwszy od czasu porozumienia z Polską nadeszły pierwsze pisma wydawane na Litwie. Do Wilna i Warszawy nadeszła większa ilość egzemplarzy pisma polskiego ukazującego się w Kownie pod nazwą „Dzień Polski".

Apetyty henleinowskie rosną

Rokowania rządu czeskiego z Niemcami idą opornie

PRAGA 24.6. W czwartek przed południem odbyła się konferencja między komitetem politycznym rady ministrów a przedstawicielami Niemców sudeckich treści obrad, tym niemniej koła dobrze zwykle poinformowane twierdzą, że rokowania te idą niezwykle opornie, gdyż Niemcy stawiają żądania, które nie będą mogły być w całej rozciągłości uznane. M. in. oświadczyli oni, że postulat autonomii terytorialnej stanowi minimum od którego nie odstąpią. Wysunęli też jakoby żądanie oddania Niemcom uzdrowisk państwowych, położonych na terytorium Sudetów.

Czeskie koła polityczne podkreślają tę nową zmianę kursu ze strony henleinowców łącząc ją z ostatnią mową min. Goebbelsa i wzrost apetytów henleinowskich, tłumacząc instrukcjami z zewnątrz.

Naczelna Rada adwokacka

W dn. 25 bm. na posiedzeniu inauguracyjnym naczelnej rady adwokackiej wyznaczone będą prezydia nowych rad adwokackich. Zgodnie z przepisami ustawy o palestrze, nowe rady obejmą urzędowanie dopiero w dniu 13 sierpnia, po wygaśnięciu kadencji dotychczasowych prezydiów rad adwokackich.

Co z nich wyrośnie?

W kościele parafialnym w Smogorzewie pow. Opoczno dokonano świętokradztwa. Nieznani sprawcy skradli patenę złotą, klucz od tabernaculum oraz komunikanty z kielicha.

W wyniku śledztwa policja ustaliła, że kradzieży tej dokonali 6-letni Jerzy Stefański, 7-letni Czesław Narasek i 6-letni Mieczysław Nowak.

Krytycznego dnia służyli oni do mszy św., po której pozostali w kościele, celem dokonania świętokradztwa. Chłopcy przyznali się do winy i zwrócili skradzione przedmioty.

Wizyta paryska odroczona

LONDYN, 24. 6. W związku ze śmiercią matki królowej Elżbiety, wizyta pary królewskiej w Paryżu została odroczona do dnia 19 lipca.

Żałoby dworskiej z powodu śmierci matki królowej nie będzie.

Wszystko w piosence

Weselisko w Łowickim

Z widowiska regionalnego Księżaków

Na tle chaty wiejskiej — dziewczęta śpiewają o rucie, co pod ich oknem rośnie. Opodal młoda księżanka Kasia przeżywa chwile zakochanej: — ma przyjechać Janek i przyjdzie jej niedługo z domu iść...

Do zagrody przyjeżdża młody księżak, zgrabny i obciśnięty pasiastym serdakiem, który mógłby o sobie śmiało powiedzieć: — „Jestem księżak z Łowicza, jestem prosty, kiej świca!".

Jankowi przypada do gustu Kasia. Opowiada rodzicom o swej wybranej tymi słowami:

„Niedużego wzrostu,
Niewielkiego zdania —
Bo taka najlepsza
Zda się do kochania".

Kasia, chociaż się bardzo wstydzi, zgadza się „wolę Janka uczynić". We wsi szykuje się weselisko. Przed oczami naszymi przesuwają się barwne stroje swatów, poważni rodzice, wreszcie — druhny i panna młoda z koszem kwiatów na głowie.

Druhny wzięły za ręce strojną pannę młodą i śpiewają z troską w głosie:

„A czy nie masz woli,
Czy cię główka boli —
Czy ci ojca, matki żal?".

Ale panna młoda przeczy:

„Ani mi żal ojca —
Ani mi żal matki —
Ani całej rodziny.
Tylko mi żal tego
Wianka ruciannego
Ach, mój Boże jedyny!".

Żale niewczesne nic nie pomogą. Kasia jedzie do ślubu, żegnając się ze wszystkimi. Druhny jej przyśpiewują:

„Pożegnaj się Kasiu
Z całą rodzineczką —
Bo już nie powrócisz
Do dom panieneczką!".

Szybko, szybko odprawia się ślub! Trzeba jechać na weselisko! Już orkiestra łowiczaków gra dziarskiego oberka. Wszystkie pary tańczą, a pan młody podśpiewuje:

„Moja swaha z boru jedzie
Heblowane deski wiezie,
Heblowane w cztery kanty —
Hej, zagrajcie muzykanty!".

Na to zaproszenie kapela tylko czeka! Rżną od ucha szalone oberki i kujawiaki, polki i mazury! Pary przy tupują, pokrzykują, aż kurz w powałę bije. Hej! Gdzie jesteśmy? Na widowisku, czy na prawdziwym weselu!

A pan młody rad tańczy i śpiewa:

„Moja Kasia taka ładna
Jak róża w bukiecie!
A kto by jej nie kochał
Nie wart żyć na świecie!".

Zasiadają do poczęstunku weselnego, wciąż tańcząc i śpiewając.

Ale przy tym podkpiewają z gospodarzy:

„Zaprosili nas do stołu
Postawili nam rosołu.
W tym rosole ani ocka,
— Stój, rosole do północka!".

Wreszcie czas na „oczepiny". Zdejmują pannie młodej piękny wianek z kwiatów, druhny szykują czepiec.

Panna młoda śpiewa żałośnie:

„Jak ja będę w tym czepku
chodziła,
Kiej się będę mego Janka
wstydziła?".

Ale druhny doradzają:

„Ej, Kasieńko, nie wstydź-że się!
Weź chusteczkę, otrzyj oczka —
uśmiechnij się!

Skończyły się oczepiny, koniec barwnego weseliska. Jeszcze huczą wiwaty, jeszcze jeden wspólny taniec.

Kurtyna zapada, zaczyna się życie...

(M. K.)

Kto zebrał nagrody

konkursu fotograficznego

1.785 prac nadesłało 156 autorów na ogłoszony konkurs wydziału turystyki ministerstwa komunikacji konkurs fotograficzny na zimowe zdjęcia sportowe i rodzajowe.

Jury, grupujące przedstawicieli ministerstwa oraz organizacji narciarskich i fotograficznych — podzieliło I nagrodę na 2 części, przy czym 300 zł przyznano p. Serafinowi (Zakopane) za pracę pt. „Uśmiech ku słońcu". Drugą część w sumie 200 zł otrzymał p. dr Wieczorek z Zakopanego za pracę pt. „Śnieżna okiść".

Cztery drugie nagrody po 200 zł otrzymali pp.: Tyski (Warszawa) — „Zjazd w terenie", inż. Ostrowski (Warszawa) — „Kijek w śniegu", Jędrzejewski (Warszawa) — „Szałasy" i Olszaniecki (Lwów) — „Raj narciarski".

Trzecie nagrody w liczbie ośmiu przyznano jak następuje: pp. Skoczylas (Warszawa) — „W drzwiach pociągu", Dańda (Katowice) — „Lawina", Lokajski (Warszawa) — „Przy księżycu", Byszewski (Warszawa) — „Na podhalańskim szlaku", Witkowski (Warszawa) — „Wielka Racza", Herbert (Lwów) — Kristiana", Kupec (Lwów) — „Gonitwa" i dr Bialikiewicz (Lwów) — „Cień".

Poza tym ministerstwo zakupiło 25 spośród nadesłanych prac.

Komitet pomocy zimowej

grozi opublikowaniem nazwisk

Tegoroczna akcja pomocy zimowej, jak wiadomo, wydała lepsze rezultaty niż w latach ubiegłych. Przyczyniło się do tego w znacznej mierze obywatelskie stanowisko świata pracy.

Ale część zobowiązanych, która na jesieni roku ubiegłego zadeklarowała swój udział w akcji „Pomocy Zimowej" nie wpłaciła składek.

Toteż komitet pomocy postanowił jeszcze raz drogą poinformowania przez prasę społeczeństwa wezwać opieszałych do uregulowania zaległości z roku ubiegłego. Jeśli będą zwlekać z wpłaceniem zadeklarowanych kwot, to komitet Pomocy Zimowej opublikuje ich nazwiska.

RADIO

6.15 — 24.00

PIĄTEK, 24.6.1938 R.

WARSZAWA I.

6.15 „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.20 Płyty; 6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Koncert poranny; 11.00 Audycja dla poborowych; 11.20 Płyty; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Audycja południowa; 15.15 Pogadanka dla dzieci; 15.30 Rozmowa z chorymi; 15.45 Wiad. gospodarcze; 16.00 Orkiestra rozrywkowa; 16.45 „COP" reportaż; 17.00 Muzyka taneczna; 18.00 Rzeczy ciekawe z techniki i przyrody; 18.10 Recital fortepianowy Zbigniewa Grzybowskiego; 18.40 Nowości literackie; 19.00 Koncert rozrywkowy; 19.30 Pogadanka aktualna; 19.40 „Wieczór świętojański" koncert rozrywkowy; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Skrzynka rolnicza; 21.10 Muzyka taneczna; 21.50 Wiad. sportowe; 22.00 Koncert symfoniczny; 23.00 Ostatnie wiad. dziennika wieczornego.

WARSZAWA II.

13.00 Płyty; 14.00 Parę informacji; 14.10 Koncert solistów; 15.00 Wiad. sportowe; 15.05 Orkiestra salonowa; 17.00 Pogadanka aktualna; 17.10 Europejskie i amerykańskie orkiestry symfoniczne; 18.10 Płyty; 22.00 O perspektywach i zieleni — felieton; 22.15 Płyty.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.30 Praga. „Ewa" operetka Dusika.
20.30 Berlin. Koncert symfoniczny.
20.30 Paris PTT. Koncer tsymfoniczny.
21.00 Brno. „Mignon" opera Thomasa.
21.00 Rzym. „Rompicolo" operetka Pietriego.
21.00 Praga. Koncert ork. Filh.
21.30 Mediolan. Koncert symfoniczny.

SOBOTA, 25.6.1938 R.

Warszawa I

6.15 „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.20 Płyty; 6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka poranna; 11.00 Audycja dla poborowych; 11.20 Płyty; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Audycja południowa 15.15 Teatr wyobraźni dla dzieci; 15.45 Wiad. gospodarcze; 16.00 „Mikrofon wśród gwiazd" reportaż; 16.45 „COP" reportaż; 17.00 Muzyka taneczna; 18.00 Koncert chórów; 18.45 Kwadrans poetycki; 19.00 Utwory wiolonczelowe w wyk. Zofii Adamskiej; 19.25 Pogadanka aktualna; 19.35 Trio Lisowskich; 20.00 Audycja dla Polaków za granicą; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Ochrona mienia i bezpieczeństwo na wsi — pogadanka; 21.10 „A w sobotę wesoło" koncert; 21.50 Wiad. sportowe; 22.00 „Godzina niespodzianek"; 23.00 Ostatnie wiad. dziennika wieczornego.

WARSZAWA II.

13.00 Piosenki Józefiny Baker; 13.25 Pieśni polskie w wyk. Marii Dzikowej; 13.50 Parę informacji; 14.00 Płyty; 15.00 Wiad. sportowe; 15.05 1000 taktów muzyki; 17.00 Pogadanka gospodarska; 17.15 Płyty; 18.10 Muzyka taneczna; 22.00 Koncert dawnej muzyki; 22.50 Płyty.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.25 Lahti. Recital fortepianowy Mieczysława Muenza.
20.15 Kolonia. „Wesoła wdówka" operetka Lehara.
21.00 Mediolan. „La via della finestra" opera Zandonai'ego.
21.15 Luksemburg. Koncert symfoniczny.
22.45 Budapeszt. Koncert ork. symf.

NIEDZIELA, 26.6.1938 R.

WARSZAWA I.

7.15 „Serdeczna Matko"; 7.20 Koncert poranny; 8.00 Dziennik poranny; 8.15 Audycja dla wsi; 9.15 „Nowy Sącz — stolica Zielonego Podhala"; 11.45 Przegląd kulturalny; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Poranek muzyczny; 13.00 „Książki mojego dzieciństwa"; 13.15 Muzyka obiadowa; 15.00 Audycja dla wsi; 16.30 Oryginalny Teatr Wyobraźni; 17.05 „Działanie samochodu"; 17.10 Płyty; 17.30 Tygodnik dźwiękowy; 18.00 Podwieczorek z ogródka; 19.50 Pogadanka; 20.05 Płyty; 20.40 Przegląd polityczny; 20.50 Dziennik wieczorny; 21.00 „Ta-joj"; 21.40 Wiad. sportowe; 22.10 Gaetano Donizetti „Don Pasquale" opera; 23.10 Ostatnie wiad. dziennika wiecz.

WARSZAWA II.

15.00 Zespół salonowy Wiktora Tychowskiego; 15.40 Felieton aktualny; 15.50 Recital wiolonczelowy Emanuela Feuermanna; 16.35 Duety w wykonaniu Ireny Gadejskiej-Zelechowskiej i Janiny Hupertowej; 22.00 Płyty; 22.55 Koncert popularny.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

17.15 Mediolan. Koncert symfoniczny.
18.00 Ryga. Koncert chóru „Hasło" z poznania.
19.25 Oslo. „Wesoła wdówka" operetka Lehara.
19.55 Hilversum II. Koncert Bethovanowski.
20.00 Monachium. „Cyrulik sewilski" opera Rossiniego.
20.30 Radio Paris. Koncert francusko-angielski.
21.00 Rzym. Wieczór oper.
21.15 Praga II. „La finta giardiniera" opera kom. Mozarta.
21.30 Paris PTT. Koncert symfoniczny.

Kobieta bez nazwiska

Życie każdej kobiety obraca się dokoła miłości — są jednak kobiety, którym kochać nie wolno, dla których słowo „miłość" jest owocem zakazanym. To agentki tajnego wywiadu, **kobiety bez imienia i nazwiska**, ukrywające się pod pseudonimem lub znakiem szyfrowym. Czy takie agentki wywiadu istnieją tylko w romansach, czy też dzeczywiście są ludźmi z krwi i kości, zajmującymi się wykradaniem tajnych planów obcych mocarstw wyjaśni najbardziej realistyczny film szpiegowski pt. „As kier". W rolach głównych Brygida Horney — uosobienie wdzięku, urody i talentu, artystka o niezwykle pociągającej sylwetce, oraz przystojny Neil Hamilton.

Zjawienie się w lecie na ekranie kina „Colosseum filmu „As kier" stanowi wydarzenie — jest to film nieszablonowy, ciekawy i trzymający widza w napięciu. Ogląda się go jednym tchem. Wszystkie postacie zakreślone z przejmującą wyrazistością, w oszałamiającej akcji, która ani na chwilę nie daje publiczności wytchnąć. Wytwórnia Phoenix Films Prod. — Anglia wyprodukowała film, którego pod względem reżyserii (Greville), gry aktorskiej (Horney i Hamilton), wreszcie frapującego tematu nie powstydziłaby się żadna największa wytwórnia USA.

Ten interesujący film, jak wyżej wspomniano, wyświetla od dziś kino „Colosseum".

Valentine Wiliams 25

ZA ŻÓŁTYMI DRZWIAMI

Przekład autoryzowany z angielskiego KAROLINY CZETWERTYŃSKIEJ

— A teraz, sir Charles — rzekł Manderton po wyjściu Rodney'a — poproszę o bardzo szczegółowy opis wyglądu pańskiego kamerdynera.

Po chwili Rodney wrócił z pełnym pudełkiem naboi. Zastał Mandertona notującego pilnie pod dyktandem ojca. Sir Charles wyjął z pudełka jedną kulę i położył ją na otwartej dłoni inspektora.

— Bez łuski! — wykrzyknął Manderton.

— Tego samego kalibru? — zapytał drżącym głosem sir Charles.

Manderton skinął głową.

— Proszę o to pudełko — rzekł nie zdradzając najmniejszego wzruszenia.

Zapadła cisza. Słychać było tylko szelest przewracanych kart w notesiku Mandertona. I jego niski gruby głos przerwał milczenie:

— Czy pani Sholto nie ma krewnych nazwiskiem Leslie, albo Ledlie, lub coś podobnego? — zwrócił się do pana domu.

Sir Charles spojrzał na syna.

— Rodney, pomóż nam.

— Gerry nieraz wspomina panią Leadbury — odpowiedział powoli, cedząc słowa.

— Czy ta pani ma własną lożę w operze?

— Nie wiem. Możliwe. Zawołajmy Gerry, niech nam sama opowie.

— Za nic! — zaoponował żywo detektyw i wyjawszy z ust cygaro, patrząc z natężeniem w oczy, sir Charles'a. — Proszę pana trzymać w najściślejszej tajemnicy wszystkie moje zapytania, a głównie te, które się tyczą pani Sholto.

Sir Charles odfuknął:

— Pan mnie stawia w bardzo trudnym położeniu.

Purpurowa twarz inspektora zaczerwieniła się jeszcze więcej.

— Nie może pan być w gorszej pozycji, niż ta, w której się pan znajduje. Przedmiot największej wagi dla naszego śledztwa pochodzi z pańskiego domu. Jeżeli pan nie chce, abym pana posądzał o należenie do spółki zainteresowanych w zamydleniu policji oczu, niech pan nie stwarza nam nowych trudności.

Odwrócił się do Rodney'a:

— I to samo tyczy się pana również. Teraz wracając do pani Leadbury. Gdzie ona mieszka?

— Na Pontstreet, zdaje się — odpowiedział Rodney i biorąc do ręki książkę telefoniczną mówił dalej: — Wiesz ojcze. matka tego młodego człowieka, który mieszkał w Kenya. O tu jest — dodał wskazując inspektorowi palcem — telefon pani Leadbury w książce.

— Dziękuje panu — odparł Manderton i skrzętnie zapisał numer w notatniku. — Pan mówił — zapytał po chwili — że pani Leadbury ma syna w Kenya?

— Miała — odparł Rodney — ale chłopak zginął w zeszłym roku.

— Zginął? Gdzie?

— Na „Safari". W czasie polowania na grubą zwierzynę. Był wielkim przyjacielem mego brata.

— Pan ma brata w Kenya?

— Tak, to właśnie mąż mojej bratowej, Gerry.

Inspektor poruszył powiekami, poszukał oczami sir Charlesa.

— Zdawało mi się, że mąż pani Rossway był we Włoszech?

— Istotnie, syn jest obecnie we Włoszech w drodze powrotnej z Afryki do Anglii.

— Czy pani Rossway też była w Kenya?

— Była, ale klimat tamtejszy jej nie służył i wróciła do Anglii dwa miesiące temu.

— Rozumiem — mówiąc to inspektor założył gumkę na notatnik i wsunął go do kieszeni. — Gdzie jest obecnie pan Sholto Rossway?

— W Grand Hotelu, w Neapolu. Mniej więcej tydzień temu mieliśmy ostatnie wiadomości, prawda, Rod?

— Tak jest.

— Zwiedzał nowodkryte wykopaliska w Pompei — dodał sir Charles — i miał nadzieję otrzymać pozwolenie na obejrzenie podziemi Herculanum.

— Czy oczekujecie go tu państwo w najbliższym czasie? — pytał inspektor, niby od niechcenia, oglądając się za kapeluszem.

— Telegrafowałem do brata dziś rano — rzekł Rodney.

— Dobrze zrobiłeś, Rod — pochwalił sir Charles. Manderton wziął kapelusz do ręki.

— No, idę już.

— Może kieliszeczek porto przed drogą — proponował sir Charles.

— Nie, dziękuję.

Sir Charles chrząknął głośno.

— Panie inspektorze, bardzo bym ubolewał nad tym, gdyby pan wyniósł stąd wrażenie, że którykolwiek z nas utrudnia śledztwo. Mam nadzieję, że pan rozumie jak dalece ja i moi domownicy jesteśmy w każdej chwili do pańskiej dyspozycji.

Manderton w dalszym ciągu bawił się kapeluszem. Sir Charles dodał:

— Zdaje mi się, że pan chciał mi zadać jeszcze parę pytań?

Manderton z pochmurną miną patrzał wciąż na kapelusz, który trzymał w ręku.

— Tylko jedno pytanie, sir Charles, które mi się czy za dwa. Ale nie teraz.

Wstał, ukłonił się, wykręcił się na pięcie i pomaszerował ku wyjściu.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Bajka z kolorowych świateł

Warszawa bawi się na wiankach świętojańskich

Na moście Poniatowskiego tłum. Barierki oblężone, chodniki pełne. Tramwaje zganiają z jezdni pędzących, roześmianych ludzi. Gwar, zamieszanie. Naraz ucisza się wszystko, cały most Poniatowskiego podnosi głowy do góry... i zrywa się jeden wielki okrzyk:

— Ooooo...

Złoty pocisk leci ku niebu wlokąc za sobą snop iskier. Naraz pęka. Jak z olbrzymiego kosza sypią się czerwone, żółte, zielone kule. Spadają wolno, wolno... i gasną.

— To ci wielka... — szepcze w zachwycie chuderlawy wyrostek otwierając szeroko usta.

— O wa, nie widział nigdy wianków, czy co? — grubsza jejmość pachnąca trochę mydlarnią wzrusza ramionami. — Jak zeszłem roku z mym starym byłam... — ale dalsze słowa przerywa jej czyjś gwałtowny okrzyk:

— Rany Julek!

Oto nowy olbrzymi pocisk leci ku niebu i pęka z hukiem.

Wychylają się głowy zza barierek mostu. Tam na dole między przęsłami przepływa statek. Buchnęło skoczną muzyką, aż na moście porwało ludzi do przytupywania. Rozświetliła się czarna woda w dole tysiącem lampek i lampionów.

Wesoło z muzyką przepływa statek, a śmiech na pokładzie aż echem się odzywa między filarami mostu i jeszcze długo goni, wraz z srebrną grzywą piany oddalające się, rozkołysane światełka statku.

Tych świetlistych punkcików jest tysiące. Kołyszą się na małych łódeczkach, na motorówkach, na kajakach, na wielkich barkach i statkach kręcących się po czarnej toni Wisły. Żaglówki jak nocne ptaki rozpostarły swe białe skrzydła i suną ciche, lekkie, ledwie się ślizgają po wodzie.

Daleko, tam, od jarzącej się światłami przystani odbija wielka ukwiecona łódź. Widać z daleka purpurowy wieniec na dziobie z literami WTW. Łódź płynie wolno wzdłuż brzegu. Wita ją okrzykami entuzjastyczny tłum, roześmiany, radosny, zapełniający wszystkie przystanie wioślarskie i kluby. Ryczą głośniki mikrofonów zagłuszając wrzawę.

Na wielkim tarasie WTW pełno. Wszystkie stoliki zajęte. Wiosenne suknie, jasne garnitury i biało granatowe mundury wioślarzy zapełniły salę i tarasy. Raz po raz wylatują w górę kolorowe fajerwerki, raz po raz zrywają się radosne okrzyki i wybuchy śmiechu.

Raz tylko w roku jest świętojańska noc. Raz tylko w roku cała Warszawa bawi się na Wiśle. A Warszawa bawić się potrafi.

Z. H.

Uśmiechy i łzy Warszawy

Marzenia socjalistów, o jakich często mówili dawniej na zgromadzeniach politycznych, że ulica będzie kiedyś należała do ludu, spełniają się w czasach dzisiejszych. Ulica staje się coraz częściej miejscem wielkich zgromadzeń i pochodów z różnych okazji. Do tego stopnia lud opanował ulicę, że kiedy ją napełni, wszystko co stale jest z ulicą związane, na ten czas albo czeka, albo jest przepędzane. Zwycięstwo ludu nad ulicą stwarza atoli nieprzewidziane komplikacje. Naprzykład Praga w takich wypadkach jest

odcięta od Warszawy

Toteż prażanie proszą dyrekcję tramwajów, żeby przy mostach pobudowano pętlice torowe, bo tylko w tym wypadku będzie można dotrzeć chociażby do mostu. Ale to nie rozwiąże sprawy, bowiem lud wylega na ulice w pochodach coraz częściej w punktach różnych. Trzeba by więc tak zbudować tory, żeby tramwaj z każdego miejsca mógł wrócić...

Tymczasem jednak postęp naszego życia poleci takim galopem naprzód, że zanim ktoś pomyśli o przystosowaniu się do tego, co potrzebne „dzisiaj" będziemy już mieli „jutro" i znowu będą zmartwienia. Taki już nasz los. Przekonywują się o tym na własnej skórze różni zbawcy narodu. Bo to pewnie nie wszystkim wiadomo, że Polskę spotkało wielkie szczęście, czego mogłyby nam zazdrościć inne narody. Mamy wodza, przy którym Missolini to mięczak, a Hitler to brzdąc. Nawet Piasecki nie wytrzyma konkurencji z

Tarło Mazińskim

wodzem synerchistów, którzy powołując się na powierzoną im przez Opatrzność misję, zwrócili się do min. spraw wewn. o zalegalizowanie odznaki synarchistycznej. Tarło-Maziński mógłby wprawdzie ustanowić odznakę mocą swej siły wodzowskiej, ale... boi się kozy. Ministerstwo odmówiło tąk jak i monarchistom, więc musimy czekać aż Tarło-Maziński wybawi Polskę korzystając oczywiście również z pozwolenia ministerstwa.

A przecież są ludzie, którzy sobie radzą jak mogą nie zwracając się do władz o pozwolenie. Taki na przykład Stanisław Wieczorek, wyszedł z narzeczoną w aleję Waszyngtona i oferował przechodniom

całusy narzeczonej po złotówce

Wieczorek dla kurażu zajrzał przedtem głęboko do butelki, bo tylko w tym wypadku udawało mu się werbować tłumy dla swego przedsiębiorstwa. Wszyscy jednak tylko gapili się na wesołą parę narzeczonych, dowcipkując. Nie w humorze był tylko policjant, który zjawiwszy się na miejscu odprowadził Wieczorka i jego pannę do komisariatu. Publiczność dowcipkowała dalej mówiąc że policjant nie miał złotówki na całusa i zabrał pannę... ale tego już nie można było sprawdzić.

i. j.

Powązki bez bruków

Po co się starać, skoro nikt nie widzi

Stow. Przyjaciół Powązek i Okolic, w wystosowanym do władz miejskich memoriale, prosząc o wykonanie chociażby następujących najważniejszych robót brukarskich, tj. zabrukowania i ułożenia chodników na ul. Żelazowskiej, Ogólnej do Marymonckiej, Gombińskiej, Ciechanowskiej do końca, Soleckiej, Lignickiej, Tuszyńskiej, Pionierskiej, Połąskiej, Jasnodworskiej, Szkolnej i Czerwińskiej oraz o ułożenie chodników betonowych na ul. Czartoryskiej, Elbąwskiej, Konińskiej, Osmolińskiej i Powązkowskiej po stronie parzystej od ul. Elbląskiej do Duchnickiej.

Najważniejszym jest zabrukowanie ul. Ogólnej do ul. Marymonckiej, gdyż stanowi ona jedyne dogodne dojście do linii tramwajowych na ul. Marymonckiej dla mieszkańców pobliskich dzielnic: Piaski, Górka i Buraków.

Poza tym wykonanie wyliczonych robót oszczędziłoby dzieciom szkolnym brnięcia w bajorach w porze deszczowej podczas udawania się do szkoły, co powoduje stałe przeziębianie się i pogarszanie stanu zdrowia i tak już źle odżywianej cherlawej dziatwy okolicznej.

Nowy zarząd

Związku Pracowników Miejskich

Na posiedzeniu sprawozdawczo-wyborczym zgromadzenia delegatów Związku zawodowego pracowników samorządowych m. stoł. Warszawy (urzędników) na kadencję 1938 r. wybrano nowy zarząd w następującym składzie: prezes St. Dąbrowski (wydział opieki społecznej), wiceprezesi M. Rosiak (wydział szpitalnictwa) i W. Ramus (wydział ogrodniczy), sekretarz generalny mec. St. Lewandowski (wydział prawny) i skarbnik J. Bętkowski (emeryt) oraz członkowie zarządu: E. Szacki, M. Borkowski, prof. St. Kreczmer, L. Witkowski i Z. Darmasek.

Dą sądu koleżeńskiego wybrano: dotychczasowego prezesa Feliksa Jarzębowskiego i Gedroycia, J. Golcza, St. Mateczka, Wł. Podstawskiego i M. Szmidta.

Szajkę złodziejów letniskowych

złapano — przy wódce

Na letniskach podwarszawskich grasowała od pewnego czasu szajka nieuchwytnych złodziejów, którzy występowali w roli urzędników poszczególnych gmin kontrolując mieszkania letników. Kradli wtedy co się dało. Policja wreszcie zdołała całą szajkę zdemaskować w Milanówku. Złodzieje u jednego z członków szajki odbywali libację.

W ten sposób dostali się do więzienia: Jan Jackowski, Józef Karsiński, Stefan Sadowski, Władysław Kudzikiewicz i Józef Piekuta. Banda wszystkie łupy wywoziła do Warszawy i sprzedawała na placu Kercelego, nie posługując się zupełnie paserami.

TEATR, MUZYKA, KINO

WIELKI: Nieczynny.
NARODOWY: „Gęsi i gąski" Bałuckiego.
POLSKI: „Cyganeria paryska" Barriere'a wg. powieści Murgera.
LETNI: „Nie trzeba było mnie przejeżdżać" J. Cuittona z Dymszą w roli głównej.
NOWY: Premiera komedii „Kochanek — to ja" R. Niewiarowicza.
MAŁY: „Nowa Dalila" Fr. Molnara z Milą Kamińską.
ATENEUM: Nieczynny.
MALICKIEJ: „W perfumerii" Laszlo.
KAMERALNY: „By rozum był przy młodości".
MAŁE QUI PRO QUO: „Od czego mamy rząd"
INSTYTUT REDUTY: Nieczynny.
ROSYJSKIE STUDIO DRAMATYCZNE: Ostatnie przedstawienie komedii H. Sudermana „Walka Motyli".
TEATR 8.15: „Krysia Leśniczanka".

Kina oznaczone gwiazdką rozpoczynają seanse o godz. 5-ej. Pozostałe o godz. 4-ej.

KINA ZEROEKRANOWE.

ATLANTIC (Chmielna 33): „Wiosna nad Sekwaną".
* BAŁTYK (Chmielna 9): „Pod fałszywym oskarżeniem".
CAPITOL (Marszałkowska 125): „Wrzos"
* CASINO (Nowy Świat 50): „Hotel Hollywood".
COLOSSEUM (Nowy Świat 19): „As kier".
* EUROPA (Nowy Świat 63): „Agentka H-21".
HOLLYWOOD (Hoża 71): „Gasparone".
* IMPERIAL (Marszałkowska 56): „Szczęśliwie się skończyło".
PALLADIUM (Złota 7): „Rapsodia".
PAN (Nowy Świat 66): „Cień Szanghaju".
RIALTO (Jasna 3): „Dwaj mężowie pani Vicky".
* ROMA (Nowogrodzka 49): „Astrolog".
STYLOWY (Marszałkowska 112): „Dżentelmen wierzy kobiecie".
* STUDIO (Chmielna 7): „Grobowiec indyjski"
ŚWIATOWID (Marszałkowska 111): „Cienie Paryża" (Szczur).
VICTORIA (Marszałkowska 106): „Dziewczę z Paryża".

ACRON (Żelazna 64): „Tarzan i zielona bogini" i „Świecznik królewski".
ADRIA (pl. Teatralny): „Księżniczka cygańska".
AMOR (Elektoralna 45): „Nie ufaj mężczyźnie" i „Błękitna parada".
* ANTINEA (Żelazna 51): „Wyprawa na Mongo" i „Wierna rzeka".
AS (Grójecka 56): „Kapitan Tayler".
BIS (Elektoralna 27): „Tańczący pirat" i „Zamek tajemnic".
CZARY (Chłodna 29): „Za cudze winy" i nadprogram.
ELITE (Marszałkowski 81a): „Człowiek, który żył dwa razy" i „Historia jednej nocy".
* EDEN (Marszałkowska 51): „Czarny korsarz" i „Z krainy miodu".
FAMA (Przejazd 9): „Świat mówi o nas".
FEMINA (Leszno 55): „Ostatni alarm".
FILHARMONIA (Jasna 5): „Motyl hiszpański"
FLORIDA (Żelazna 41): „W sieci wywiadu" „Nie oddam dziecka".
FORUM (Nowiniarska 10): „Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny" i „Diabły Zachodu".
HELIOS (Wolska 8): „Tango zakochanych" i „Trójka hultajska".
ITALIA (Wolska 52): „Życie ulicy".
JURATA (Krak. Przedm. 66): „Bogate biedactwo" i „Pod twoim urokiem".
KOMETA (Chłodna 70): „Żółty pirat" i rewia.
KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA (Chłodna 9): „Robinson Cruzoe".
MAJESTIC (Nowy Świat 43): „Skrzydła nad Honolulu".
* MARS (pl. Inwalidów): „Robert i Bertrand".
MASKA (Leszno 70): „Romeo i Julia" i „Niewidzialny promień".
METRO (Smocza 30): „Panowie z towarzystwa" i „Na straży prawa".
MEWA (Hoża 38): „Ostatni pociąg z oblężonego miasta" i „Jej pierwsza miłość".
MIEJSKIE (Hipoteczna 8): „Dama na dwa tygodnie".
MUCHA (Długa 16): „Alarm w Pekinie" i „Piętro wyżej".
NOWA TOMBOLA (Marszałkowska 56): „Niezwyciężony Bill" i „Manewry miłosne".
PROMIEŃ (Dzielna 1): „Siódme niebo" i „Braterstwo krwi".
* PRASKIE OKO (Zygmuntowska 18): „Bohaterowie morza" i dodatki.
* POPULARNY (Zamoyskiego 20): „Eskapada" i „Zielony sygnał".
PRAGA (Targowa 31): „Ślepy zaułek" i dodatki.
RAJ (Czerniakowska 191): „Piętro wyżej" i dodatki.
RENA (Długa 9): „Robert i Bertrand".
ROXY (Wolska 16): „Zew dżungli" i „Amant w opałach".
RIWIERA (Leszno 7): „Bunt załogi" i dodatki.
SFINKS (Senatorska 29): „Dama pikowa"
SOKÓŁ (Marszałkowska 69): „16-latka".
SORENTO (Krypska 56): „King Kong" i „Panowie w cylindrach".
ŚWIAT (Suzina 4): „Romantyczny milioner" „Władczyni dżungli".
SYRENA (Inżynierska 7): „Człowiek lew" i „Tydzień przed ślubem".
ŚWIT (Nowy Świat 19): „Robert i Bertrand"
TON (Puławska 39): „Książę X" i dodatki.
UCIECHA (Złota 72): „Przygoda pod Paryżem"
UNIA (Dzika 8): „Oskarżona" i rewia.
WANDA (Mokotowska 73): „Moja panna mama"

Informacja o filmach dozwolonych dla młodzieży — telef. 7-11-25.

O ulice św. Andrzeja Boboli w Warszawie

Odbyło się posiedzenie komitetu dzielnicowego Warszawa — Południe.

Dokonano wyborów członków komitetu dzielnicowego do czterech jego sekcji.

Poza powzięciem uchwał w sprawach bieżących, jednomyślnie uchwalono wystąpić do rady miejskiej m. stoł. Warszawy z wnioskiem o przemianowanie ul. Rakowieckiej, względ nie innej ulicy lub placu, przy którym ma stanąć bazylika pod wezwaniem św. Andrzeja Boboli, na ulicę lub plac imienia tego Świętego.

31 osób — 100 dni aresztu i 200 zł grzywny

Starostwo grodzkie północno-warszawskie skazało pewnego dorożkarza konnego na 7 dni bezwzględnego aresztu za nie posiadanie prawa jazdy, ponadto w tym starostwie ukarano 30 osób aresztem od 2 do 4 dni każdą za tamowanie ruchu kołowego i pieszego przez handel z koszów i wózków.

Natomiast starostwo grodzkie prasko-warszawskie skazało właśc. domu przy ul. Szerokiej 8, Aleksandra Bartnickiego, na 200 zł grzywny z zamianą na 20 dni aresztu za samowolne przerobienie pomieszczeń piwnicznych na lokal mieszkalny i urządzenie magli.

Piwo, miód i wino *stanieją*

Z dniem 1 lipca wchodzi w życie ustawa o zniesieniu akcyzowych opłat patentowych w stosunku do piwa, miodu i win owocowych w sprzedaży detalicznej.

Zniesienie opłat akcyzowych wpłynąć ma na potanienie tych napojów.

Wystawa uczniowska Miejskiej Szkoły Zdobniczej

Wystawa prac uczniów miejskiej szkoły zdobniczej otwartą jest codziennie w godzinach od 10 rano do 18-ej pp. w gmachu szkoły przy ul. Szczęśliwickiej nr 8. Wystawa trwać będzie do 30 czerwca rb.

Nowinki teatralne

OSTATNIE DNI

„Walki Motyli" świetnej komedii H. Sudermanna, granej z ogromnym powodzeniem w Rosyjskim Studio Dramatycznym (N. Świat 19). Od dn. 27 bm. zaczyna się okres wakacyjny, podczas którego teatr będzie nieczynny.

Warszawa — Skolimów zmiana rozkładu jazdy

Z dn. 24 bm. oddział komunikacji samochodowej PKP w Warszawie wprowadzi nowy zmieniony rozkład jazdy na linii Warszawa — Skolimów, a mianowicie: odjazd dworzec Główny o godz. 6 m. 10 i g. 6 m. 50 (w dni robocze), o g. 7 m. 10, g. 7 m. 50, g. 8 m. 15 (w święta), g. 8 m. 40, g. 9 m. 5 (w św.), g. 9 m. 30, g. 9 m. 55 (w św.), g. 10 m. 20, g. 10 m. 45 (w św.), g. 11 m. 10, g. 11 m. 35 i g. 12 m. 00 (w św.), g. 12 m. 25, g. 12 m. 50 (w św.), g. 13 m. 40, g. 14 m. 30, g. 15 m. 20, g. 15 m. 45, g. 16 m. 10, g. 16 m. 35, g. 17 m. 00, g. 17 m. 25, g. 17 m. 50 (w dni przedśw. i święta), g. 18 m. 15, g. 18 m. 40 (w przedśw. i św.), g. 19 m. 5, g. 19 m. 30 (w przedśw. i św.), g. 19 m. 55, g. 20 m. 20 (św.), g. 20 m. 45, g. 21 m. 10 (św.), g. 21 m. 35, g. 22 m. 00 (św.), g. 22 m. 25, g. 22 m. 50 (św.), g. 23 m. 15 (św.), wreszcie g. 23 m. 45.

Pogoda

Dziś pogoda o zachmurzeniu zmiennym ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów. Podstawa chmur niskich około 400 m. Nieco chłodniej. Umiarkowane porywiste wiatry zachodnie i północno - zachodnie. Widzialność bardzo dobra.

Jutro do poboru!

Jutro, dnia 25 bm. mają stawić się do kom. 1 zam. w obrębie komisariatów 1, 2, 3, 4, 12 i 26 roczniki 1915 i 1916 na wszystkie litery, do komisji nr 2 roczniki od 1888 do 1914 oraz 1918, 1919 i 1920 komisariaty 9, 11, 13, 16, 20, 21, 23 i 5 PP, którzy dotychczas nie stawali do poboru i otrzymali wezwania kom. rządu. Do kom. 3 delegowani z innych powiatów, do kom. 4 jak dnia poprzedniego.

Na ringach boiskach i torach

Murzyni szaleją...

Najkrótszy mecz w dziejach boksu

Czy Schmelling dostał cios w nerkę?

Ponad milion dolarów dochodu

Oczekiway w Niemczech z najwyższym napięciem mecz bokserski pomiędzy Schmellingiem i Louisem zakończył się rozczarowaniem i zawodem jakiego nie spodziewali się nawet najwięksi pesymiści.

Miliony przy głośnikach

Miliony ludzi zgromadziło się w Niemczech przy aparatach radiowych, aby móc śledzić przebieg meczu. Cały porządek dnia w Berlinie, a nawet przepisy policyjne o ruchu nocnym dostosowano do spotkania. Piorunująca klęska Schmellinga wywołała na niemieckich słuchaczach deprymujące wrażenie. Szereg pism wydało specjalne dodatki, poświęcone meczowi. Wszystkie dzienniki nie wyłączając najpoważniejszych pism politycznych poświęcają całe strony przebiegowi spotkania.

Wygrałby — gdyby nie przegrał

Na ogół pisma niemieckie nie zarzucają otwarcie Louisowi, że jego cios był nieprawidłowy, cytując jednak słowa Shmellinga o uderzeniu otrzymanym w nerki i za foul. W Berlinie panuje ogólne przekonanie, że gdyby Schmelling potrafił wytrzymać pierwszy huraganowy atak, spotkanie wygrałby dzięki swej lepszej technice i długoletniemu doświadczeniu.

4 000 policjantów

Wczorajsze spotkanie Schmelling — Louis wywołało w Ameryce niebywałe zainteresowanie. Na stadionie zgromadziło się przeszło 20 tysięcy samych Murzynów, zamieszkujących dzielnicę przeznaczoną dla Murzynów Harlem.

Wśród obecnych byli również obaj synowie prezydenta Roosevelta. Na stadionie porządek utrzymywało trzy tysiące policjantów. Poza tym tysiąc czuwało przed stadionem nad zapewnieniem porządku.

Najkrótszy mecz

Mecz właściwie sprawił zawód dziesiątkom tysięcy widzów, zgromadzonym na stadionie. Zawody bowiem trwały zaledwie dwie minuty i cztery sekundy.

Był to najkrótszy mecz, zakończony nokautem w dziejach dotychczasowych rozgrywek o bokserskie mistrzostwo świata wszystkich wag. Wpływy z biletów wstępu przyniosły organizatorom okrągło milion dolarów dochodu.

Dramatyczna walka

Przebieg meczu był ogromnie dramatyczny. Joe Louis od razu po gongu zaatakował gwałtownie swego przeciwnika niesłychanie potężnymi ciosami. Zanim dziesiątki tysięcy widzów, znajdujących się na stadionie i płacących bajońskie sumy za bilety wstępu, zdążyły się zorientować, Murzyn posłał trzykrotnie Niemca na deski.

Już w pierwszej sekundzie uderzenie Murzyna, które padło na twarz Schmellinga zmusiło Niemca do oparcia się o sznury ringu.

Następne ciosy Louisa, wymierzone z piekielną szybkością, oszołomiły Niemca, który raz po raz lądował na deskach

Po drugim uderzeniu wyliczony do sześciu Schmelling jeszcze się podniósł, ale już nie był zdolny do żadnej walki.

Po trzecim uderzeniu Schmelling był już na wpół przytomny i sędzia Donovan przerwał dalszą walkę nawet przed wyliczeniem, gdyż asystent Schmellinga Max Machon rzucił na ring ręcznik na znak poddania się Niemca.

Wśród niebywałego entuzjazmu widzów ogłoszono Joe Louisa mistrzem świata wszystkich wag.

Louis był pewny zwycięstwa

Louis oświadczył przedstawicielom prasy, że był pewny zwycięstwa i to w pierwszych rundach, nie spodziewał się jednak tak piorunującego sukcesu.

Louis twierdzi, że wygrał zupełnie prawidłowo, co jest zresztą zgodne z orzeczeniem sędziów.

Radość wśród Murzynów

Zwycięstwo Louisa wywołało w dzielnicach murzyńskich wszystkich miast amerykańskich niebywałą radość. Radość ta przybrała w niektórych wypadkach nieprawdopodobne formy. W słynnej dzielnicy murzyńskiej Harlem korowody tańczących Murzynów zatamowały wszelki ruch na ulicach. W Chicago Murzyni z radości poprzewracali słupy tramwajowe, wybijali szyby itd. W Cleveland doszło do bijatyki, w której kilkaset osób odniosło rany. Dopiero silne oddziały policji, za pomocą bomb łzawiących przywróciły spokój.

Bilans meczu

Przed meczem przekupnie, którzy przezornie zaopatrzyli się w większe ilości biletów robili doskonałe interesy na ich odsprzedaży.

Za miejsce które normalnie kosztowało 30 dolarów żądali po 100 dolarów. Pomimo tak wygórowanej ceny znajdowali jednak chętnych nabywców.

Jak wynika z przeprowadzonych dokładnych obliczeń mecz przyniósł 1.015.096 dolarów, doliczając sumy otrzymane z radia i filmu. Po raz siódmy w dziejach boksu amerykańskiego mecz dał przeszło milion dolarów dochodu. Z wymienionej sumy 803.113 dolarów przyniosły karty wstępu. Reszta sumy pochodzi z transmisji radiowych i wytwórni filmowych.

Mistrz świata i zwycięzca meczu Joe Louis otrzymał za swoją dwuminutowa walkę 321.245 dolarów, Schmellingowi przyznano 160.622 dolary.

Ogółem na meczu było obecnych 72.000 widzów, z tego płatnych widzów 66.227.

Lista mistrzów świata

Lista dotychczasowa mistrzów świata w boksie przedstawia się następująco:

Rok 1882 — John Sulivan.
„ 1892 — James Corbett.
„ 1897 — Bob Fizlsimons.
„ 1899 — James Jeffries.
„ 1906 — Tommy Burns.
„ 1908 — Jack Johson.
„ 1915 — J. Willard.
„ 1919 — Jack Dempsey.
„ 1926 — Gene Tunney.
„ 1930 — Max Schemlling.
„ 1932 — Jack Sharkey.
„ 1933 — Primo Carnera.
„ 1934 — Max Baer.
„ 1935 — James Braddock.
„ 1937 — Joe Louis.
„ 1938 — Joe Louis.

Dymisja po porażce

Po porażce piłkarskiej reprezentacji Węgier z Włochami w meczu finałowm o mistrzostwo świata w Paryżu kierownik drużyny węgierskiej podał się do dymisji.

Obecnie, jak donoszą pisma węgierskie, prezydent węgierskiej federacji piłkarskiej poseł Maety dymisji nie przyjął.

Przed celownikiem

Wrażenia dnia

Nieinteresujący i słabo obsadzony program nie dużo ściągnął publiczności, toteż gra słabsza — obrót w 10 gonitwach 385.315 złotych.

Mająca zadatki klasy, córka Bafura i Kolczugi 3 l. kl. Witamina, zwyciężając po raz 4-ty w sezonie, przeszła po za grupy. Obiecująca ta klacz zapewne niejednokrotnie zwycięży i w poważniejszych konkurencjach.

Coraz lepiej biega 3 l. og. Il Baccio. Zwycięzca płotowej nagrody sprzedażnej, ongiś klasowego 6 l. ogiera Bobrujska, nabył za 2500 zł rotmistrz Hertner. Nagrodę Porycką łatwo zdobył 5 l. og. Habdank, dobrze w gonitwie tej przeszedł Peryskop.

Czołowy trzylatek swego rocznika 5 l. og. Iris, dość łatwo zwyciężył w II-ej kategorii.

Dobrze przeprowadzony przez ż. Jagodzińskiego, syn Pirata 3 l. og. Escorial, pomimo nadwagi pokonał Rozmacha i Rakoczego.

Zmiana trenera na dobre wyszła 4-letniemu Nordströmowi, ten syn Forwarda i Fergany z powodzeniem biega w coraz poważniejszych kompaniach.

Wróżdę po wygraniu nagrody sprzedażnej za 2450 zł nabyła p. Szulginowa. Nasz faworyt Forum okazał się o tyle lepszym od współzawodników, że zwyciężył, nawet pod chl. Burym, przynosząc wcale pokaźną wypłatę 51.50 za 5 zł.

Wyraźnie na zwycięstwo nie jechał ż. Gill na Dellu.

Gonitwy wczorajsze

GONITWA 1. Nagroda 2400 zł. Dystans 2200 mtr.

1) Witamina j. Treba, 2) Kaprys II (15.50) ż. Pasternak.

Czas: 2.22 (13, 32, 30, 33, 34) łatwo o 10 dł.

Tot. zw. 6.—.

Witamina dowolnie pokonała Kaprysa II, który zakulał.

GONITWA 2. Nagroda 2000 zł. Dystans 2100 mtr.

1) Il Baccio ż. Pulc, 2) Ra (22.50) ż. Gulyas, 3) Okrza (20.—) ż. Lipowicz.

Czas: 2,15 (7, 32½, 31½, 31½, 32½) łatwo o 2 dł. — szyja.

Tot. zw. 7.—.

Do początku prostej przeprowadził Ra, gdzie swobodnie minął go, podążający w dystansie na miejscu drugim Il Baccio i dociągnął łatwo do celownika. Drugie miejsce utrzymał Ra o szyję przed Okrzą.

GONITWA 3. Sprzedażna Nagroda 1500 zł. Płoty Dystans 2800 mtr.

1) Bobrujsk ż. Ziemiański, 2) Panama (57.50) ch. Bogobowicz, 3) Nur (20.—) ch. Andrzejczak

Wycofane: Esdras i Ignis.

Czas: 3.26 (1 03 35½, 34½, 35½, 37½) b. łatwo o 8 dł.

Tot. 6.—.

Bobrujsk dowolnie pokonał Panamę. Nur po przeprowadzeniu 1.600 m. zakulał i został zatrzymany.

GONITWA 4. Nagroda 1600 zł. Dystans 1600 mtr.

1) Bidermajer j. Kobitowicz, 2) Ewa (19.—) ż. Jagodziński, 3) Ferdynand (32.—) ż. Michalczyk.

Wycofane: Jolie, Fantineta i Talitha.

Czas: 1,45 (7½, 33½, 33, 31) łatwo o 4 dł. — ½ dł.

Tot. zw. 6.50.

Bidermajer przeprowadziwszy z miejsca do miejsca łatwo pokonał Ewę, o pół długości za którą Ferdynand.

GONITWA 5. Nagroda 5.000 zł. Porycka im. St. hr. Czackiego. Dystans 3.000 mtr.

1) Habdank ż. Nowak, 2) Prater (25.50) ż. Stasiak, 3) Peryskop (103.—) ż. Pulc, 4) Neptun (23.—) ż. Jagodziński.

Wycofany: Łuk.

Czas: 3,14½ (1,05, 35, 30½, 32, 32) pewnie 3 — 1 dł.

Tot. zw. 7.—, fr. 5.50 i 6.—.

Habdank przodując na całym dystansie zwyciężył pewnie o 3 dł. Pratera, o 1 długość za którym finiszujący Peryskop.

GONITWA 6. Nagroda 2200 zł. Dystans 1600 mtr.

1) Iris ż. Pasternak, 2) Le Picador (28.—) ż. Stasiak, 3) Mousquetaire (29.—) j. Gulyas, 4) Kryniczanka (27.50) ż. Gill, 5) Irresistible (67.—) ż. Balcerzak.

Czas: 1,38½ (7, 30½, 30, 31) pewnie o 1½ — ½ dł.

Tot. zw. 9.—, fr 7.— i 9.50.

Do zakrętu przeprowadził Irresistible na prostą zaś pierwszym wyszedł Le Picador, którego wprost dużych nał o 1½ dł. o ½ długości trzeci późtrybun swobodnie minął Iris i pokono finiszujący Mousquetaire.

GONITWA 7. Nagroda 3.000 zł. Dystans 1600 mtr.

1) Escorial ż. Jagodziński, 2) Rozmach (24.—) ż. Gill. 3) Rakoczy (15.50) ż. Pulc.

Wycofane: Katon, Estrada i Deville.

Czas: 1,38 (6, 30, 30, 32) w walce o 2 dł. — kr. łeb.

Tot. zw. 8.—.

Escorial przodując na całym dystansie pokonał w walce o 2 długości Rozmacha, o krótki łeb za którym Rakoczy.

GONITWA 8. Nagroda 2400 zł. Dystans 2200 mtr.

1) Nordström ż. Stasiak, 2) Nieporet (44.—) ż. Jagodziński 3) Dell (14.—) ż. Gill 4) Centyfolia (36.50) j. Gulyas, 5) Bałtyk (10.50) ż. Nowak.

Wycofane: Iris i Elf

Czas: 2,20 (14, 32½, 31½, 31, 31) b. pewnie ½ — 1½ dł.

Prowadzącego do drugich tablic Nieporęta, swobodnie minął podążający na miejscu drugim Nordstrom, zwyciężając pewnie o ½ dł. Trzeci nie jechany Dell.

GONITWA 9. Sprzedażna. Nagroda 2500 zł. Dystans 2100 mtr.

1) Wróżda ch. Molenda, 2) Talitha (22.—) j. Kobitowicz, 3) Zorza (37.50) ż. Pasternak, 4) Katorżnik (35.50) ż. Gulyas, 5) Turcja (75.—) ż. Pulc, 6) Brysk (52.50) j. Kalinowski, 7) Arkas (40.—) ż. Jednaszewski, 8) Orkan (19.—) ż. Gill.

Czas: 2,17 (6½, 33, 32½, 33, 32) dość pewnie o szyję — 4½ dł.

Tot. zw. 52.50,

Znalazłszy w połowie prostej przejście do bandy ch. Molenda na Wróżdzie, dość pewnie, pokonał o szyję Talithę o 4½ dł. za którą Zorza.

GONITWA 10. Nagroda 1400 zł. Dystans 2100 mtr.

1) Forum ch. Bury, 2) Wardar (11.—) ch. Molenda, 3) Nitrat (32.50) ch. Jagodziński, 4) Anteusz (187.50) ch. Andrzejczak, 5) Sessi (35.50) ch. Łukowiak, 6) Bonne Aventure (63.50) ch. Nawrocki, 7) Azrael (23.—) ch. Kacprzak.

Czas: 2,18½ (6½, 33½, 33, 33, 32½) wysyłany o 2 — 3 dł.

Tot. zw. 51.50, fr. 10.—, 6.— i 8.—.

Forum, wyszedłszy na początku prostej na front, dociągnął wysyłany do celownika o 2 dł. przed finiszującym z ostatnich miejsc Wardarem, o 3 długości za którym Nitrat.

Drużyny śląskie wyeliminowane

Początek finałów mistrzostw szczypiorniaka

Dziś w piątek rozpoczynają się w Krakowie rozgrywki finałowe o mistrzostwo Polski w szczypiorniaku męskim.

W rozgrywkach wezmą udział zwycięzcy spotkań elimiacyjnych, a mianowicie zeszłoroczny mistrz Polski KPW Poznań, AZS z Warszawy, ŁKS i Cracovia.

Sensacją tegorocznych finałów jest zupełny brak drużyn śląskich, które zostały wyeliminowane w rozgrywkach międzyokręgowych.

Dziś w piątek odbędą się dwa mecze: KPW — AZS i ŁKS — Cracovia.

Porażka Jędrzejowskiej w Wimbledonie

w grze podwójnej i mieszanej

LONDYN, 24.6. W czwartek na tenisowych mistrzostwach świata w Wimbledonie Jędrzejowska wzięła udział w grach podwójnych a mianowicie w pierwszych rundach gry podwójnej pań, oraz gry mieszanej. W obu rozgrywkach Jędrzejowska przegrała.

W grze podwójnej pań Polka grając z bardzo słabą partnerką Angielką Thomas przegrała z doskonałą parą amerykańską Fabyan — Marble w dwóch setach 5:7, 3:6.

Jeszcze gorzej wypadł mecz w grze mieszanej, w którym Jędrzejowska miała za partnera doskonałego Amerykanina Mako. Para Jędrzejowska — Mako grała przeciw parze angielskiej Saunders — Shayes, należącej raczej do słabszych par angielskich. Tymczasem parę polsko-amerykańską pokonano w dwóch setach 3:6, 2:6 i tym samym Jędrzejowską wyeliminowano w grach podwójnych. Walczyć będzie jedynie w singlach.

Pełna tabela loterii

3-ci dzień ciągnienia I-ej klasy — 42 loterii

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 5.000 złotych na nr 11132

10.000 zł na nr: 7981

5.000 zł na nrnr: 68068 138793

2.000 zł na nrnr: 20364 64656 91583 114741 130439

1.000 zł na nrnr: 1241 10819 34292 134374

500 zł na nrnr: 4637 7758 19694 44068 45875 72900 83458 138746 141774 146788

250 zł na nrnr: 1256 12204 14451 17155 21622 21551 26434 27444 27965 40991 50482 60751 72850 78498 78855 83198 83394 88498 91762 106756 109087 111179 114172 131979 131769 139663 136457 147630 152996 153280 154777

998 65392 491 996 66169 222 43 653 735 881 908 64 65 67198 219 550 62 663 727 77 813 944 68006 104 20 655 985 94 97 69029 460 70164 546 677 71129 54 252 500 725 812 724 67 72023 535 73078 151 415 558 643 56 961 74579 695 750 969 75068 207 66 73 459 595 850

76099 421 45 629 77324 402 40 512 716 78253 92 94 379 475 530 797 881 996 79029 158 212 345 519 61 617 854 923 80075 484 859 81130 395 728 95 965 91 82613 718 83014 75 145 294 656 76 814 46 70 84020 118 76 631 86 85234 453 522 895 982 86174 325 416 596 851 986 87068 275 342 485 870 88147 73 428 721 987 89073 92 158 254 95 423 502 95 694 821 90207 10 15 36 422 549 777 820 905 91285 583 772 854 92082 489 847 929 84 93151 73 396 529 58 604 88 935 94121 76 238 330 98 409 55 8 79 627 815 95201 770 812 968 — 96138 91 552 77 958 97242 377 470 534

948 16006 37 92 228 353 535 93 616 17376 436 30 858 18140 284 839 19231 614 20137 76 230 427 84 21055 679 883 22051 23175 382 90 880 24079 155 390 637 980 25067 194 251 985 26330 27238 399 496 885 28127 784 29060 941 30410 650 859 31167 524 928 32732 33192 701 34324 83 614 35089 132 33 551 793 928 36026 96 272 323 627 723 904 37404

38365 683 997 39636 745 40220 183 295 848 41854 948 42115 43237 96 71 717 40 44146 393 413 544 52 53 67 — 45399 680 46069 143 69 47092 882 48102 89 634 96 49331 86 438 538 50502 — 23 804 52237 87 53353 665 17 91 54758 858 56384 792 57277 550 645 58313 — 59125 645 60210 81 476 61130 301 — 62147 710 63029 122 659 65025 106 240 875 66212 836 972 67446 679 93 716 68267 412 61 665 69206 383 70145 209 364 928 7112 72147 583 73161 865 — 74240 575 75508.

76155 77659 79264 85568 87519 708 83208 84248 86447 87111 366 88229 921 90265 717 91977 92617 883 93307 534 97010 401 927 98173 99035 925 61

100085 365 101016 104465 105677 108168 109291 632 111369 441 965 113726 114132 657 115413 501 81 117365 119470 120596 121252 798 124650 66 772 126473 634 128034 792 129567

130485 726 134604 137568 950 138125 139763 141030 156 143420 855 144815 145033 146131 147 540 983 148255 388 756 149144 153036 695 154061 431 155380 156842 157641 159929

Wygrane po 125 zł

1141 282 2448 3408 25 4309 5896 7240 846 8181 278 11969 13319 662 15392 585 786 16357 819 959 19067 381 20020 118 786 922 21407 641 22170 23471 25415 27398 442 29334 30093 735 31532 906 32079 33545 713 35027 554 721 914 37348 38657 39877 41008 885 42170 868 43617 44025 45904 47399 48064 49917 50970 51429 52370 54048 477 747 55129 66041 723 67164 474 660 62089 267 63634 65111 633 888 67757 68906 69339 406 717 71646 874 72597 73170 265 349 75582

76191 554 79249 378 80600 18 81632 82929 84774 86181 255 427 88684 — 89298 91909 92014 93344 552 719 94878 79 988 95298 96774 97973 56 100793 102838 103040 736 104114 105226 — 108289 810 110381 111135 651 115475 116479 989 116041 117170 118133 — 119172 291 747 120824 121759 122202 532 123456 939 125002 50 60 370 764 127215 961 74 129620 131803 132251 133029 135715 137159 140799 141076 538 146059 775 812 149490 957 151420 848 152170 389 583 154201 475 668 917 155861 67 979 156266 433 81 800 35 158900 159645.

Wygrane po 62.50 zł

111 203 737 1100 93 277 2735 4099 175 762 904 62 5109 343 524 792 625 72 456 563 674 7015 21 139 373 497 576 789 921 48 8417 550 617 9200 304 933 10239 53 83 452 11738 964 13087 14415 708 999 15046 428 16328 551 655 89 862 76 17084 18104 237 396 429 7 625 19192 274 762 65 20573 797 21025 173 701 22721 886 23156 378 87 467 632 36 793 24188 25230 321 552 676 26979 27643 28090 304 587 711 29106 58 316 604 30120 268 72 582 86 31072 174 257 672 964 32412 33389 580 655 840 34501 736 35747 36115 702 37000 915

38871 950 39262 549 90 762 48881 41081 360 914 15 31 42138 331 543 43017 323 473 641 727 959 44049 455 45719 46333 891 47072 194 274 543 48 48335 60 485 49297 618 50283 807 944 51179 335 621 736 977 99 52122 53059 510 774 54788 815 922 55100 16 352 62 97 525 753 847 57 56403 32 593 798 847 57339 44 95 559 69 58579 59344

73 403 576 795 60170 215 415 35 69375 443 72 815 62272 437 516 63860 918 77 64079 367 65274 302 50 903 66094 67030 756 823 998 68316 69031 70386 71589 805 72073 274 80 364 442 666 73159 428 85 730 80 861 74132 846 75575 910

73289 544 99 77270 383 525 78092 95 311 35 871 79022 751 965 80108 391 432 50 81572 682 988 82034 83078 245 395 682 784 834 946 84237 85725 899 86085 87 451 870 964 87539 654 89112 217 90015 57 490 694 91522 92587 93061 814 94078 925 700 852 79 95248 933 97307 70 445 693 98102 45 99088 293 819 30 100048 559 809 64 914 101142 942 102232 613 936 103483 937 104012 908 105487 686 705 905 106634 107188 188 603 928 108026 193 671 779 109347 462 512 692 111368 556 112417 113092 667 872.

114377 115226 886 116599 771 118084 163 119090 40 120624 912 121221 69 712 1222247 123085 255 517 621 714 124811 984 15134 212 126458 127102 871 12809 589 610 813 19030 171 372 534 784 130206 7 14 412 648 131101 222 791 132060 159 664 133021 279 418 752 134469 826 135423 837 530 136690 9 137009 461 99 733 138306 38 49 52 139242 742 833 91.

140138 776 142018 181 96 205 143254 830 144182 90 250 680 98 145121 377 456 96 668 146155 428 513 625 98 147063 742 64 77 148120 715 879 94 149697 816 150364 96 624 69 151013 25 554 779 883 939 153121 236 616 82 154141 615 769 829 997 155030 123 25 45 298 338 579 156108 272 312 779 156053 214 77 336 414 716 158218 524 159196 326 488

Wygrane: Zł **20.000** na № 85644

i zł **5.000** na № 122288

Padły w kol. **DZIERŻANOWSKIEGO**

Nowy Świat 64 — Freta 5.

Wygrane po 125 zł

4 183 295 511 638 1256 908 989 2383 2740 774 381 3375 389 4027 5147 5302 655 941 6603 6793 955 7122 7418 803 8255 9065 181 10704 11258 492 612 12204 535 13335 695 14425 783 800 921 925 955 961 15391 897 16472 548 743 17059 114 18225 481 19447 20186 208 21243 300 573 22238 656 23526 681 24115 803 58 75 25159 395 26335 389 27451 28759 29315 449 523 30279 463 31700 32248 336 805 987 33222 42 680 834 930 34214 449 928 35010 660 5 678 36367 99 472 74 816 37061 277 98 324 434 38630 861 39239 89 583 40240 775 41410 53 42147 320 640 43462 77 44177 312 567 757 859 45273 596 733 991 46195 341 47536 792 48260 645 770 49253 329 51376 450 52752 53421 54531 55423 49 975 57313 528 716 58131 89 259 59162 946 60760 62275 415 64317 900 50 65053 183 66345 513 973 67798 68422 85 531 647 877 69210 558 70159 540 60 851 71669 72194 73294 563 74086 75147

77886 942 79215 635 80110 537 601 770 81067 511 82369 98 623 36 889 83198 394 84057 767 73 88 86669 87264 927 88197 295 418 789 828 89520 739 90144 91565 814 92210 614 33 795 94788 95233 330 96252 395 97103 421 784 804 98113 847 99897 100349 101442 980 104222 525 105684 891 106602 107226 429 108566 109264 834 110000 48 430 699 890 112011 247 910 113653 114172 116710 117777 118146 866 119590 121049 406 122604 94 123449 124199 651 890 125776 803 127355 898 128435 59 129038 102 725 65 74 130081 580 131387 132428 133041 592 134087 94 273 136050 137145 89 138205 541 139000 141431 751 142011 143003 81 144583 807 145167 421 697 841 147789 865 — 148696 149311 905 151091 381 438 820 152879 154573 712 155305 505 159234.

95 621 98290 305 40 845 986 99044 58 171 256 312 556 80 517 705 100104 271 789 978 101192 222 26 428 604 743 75 102469 70 567 691 735 103198 316 514 619 879 104074 167 194 233 378 476 537 915 82 97 105120 306 21 897 958 106742 47 886 913 23 107096 270 531 790 989 108287 304 109069 75 207 500 684 710 48 90 937 110607 10 33 75 90 111606 941 112127 48 318 444 113035 104 251 383 474 613 41 114110 639 63 736 115092 172 330 430 587 116042 — 700 59 82 821 117087 513 714 118050 127 431 51 748 119284 486 784 827 — 120183 88 453 783 121018 208 564 645 877 122251 370 123174 606 36 865 — 124029 87 253 449 842 125455 519 126170 233 83 594 770 127203 19 896 128231 81 539 615 841 129246 353 527 130102 56 67 382 487 847 87 131155 536 641 779 925 39 132380 540 702 57 133078 638 964 134041 256 369 135014 120 358 400 865 136173 759 96 782 — 137080 420 55 619 749 138291 265 366 139000 31 236 372 478 802 140013 54 220 339 557 141290 565 83 624 769 735 143020 70 123 214 315 566 889 951 144306 66 678 92 900 75 90 145251 779 847 946 146015 61 492 448 87 92 859 956 99 147397 798 812 42 43 79 931 79 148032 105 271 372 647 149015 312 543 70 625 70 850 150102 16 498 560 152134 40 85 99 456 543 604 66 152276 482 601 755 153642 847 154226 155206 648 714 919 156025 62 238 81 519 93 638 836 89 157074 158029 307 18 66 965 159090 234 465 934.

Wygrane po 62.50 zł

24 96 253 253 95 483 99 666 91 973 1025 238 306 537 2039 41 145 66 68 260 328 759 3063 76 93 272 321 95 561 655 73 712 820 4196 227 72 357 431 69 661 705 98 937 5159 809 967 79 6008 43 153 439 635 716 905 44 64 7183 980 394 428 953 8352 72 690 700 9127 236 365 541 68 96 710 26 907 61 10056 89 216 84 498 948 11008 361 70 572 629 877 12313 22 405 19 997 13224 327 77 639 806 913 82 14319 84 445 79 506 624 15229 32 76 347 405 662 90 702 13 16 825 16213 57 341 681 17490 562 813 18066 76 269 517 601 864 19122 226 416 554 67 949 20272 330 82 91 526 684 706 889 900 21046 105 245 22305 406 87 637 787 23362 24312 40 67 79 417 707 889 25124 217 31 74 317 59 517 61 82 26170 258 77 839 78 933 75 27141 42 207 13 910 28147 242 471 708 22 878 29063 275 729 816 93 936 30170 256 57 548 75 602 86 957 31136 474 560 706 92 57 824 32188 99 214 377 406 33375 496 605 77 902 34387 414 35219 369 805 67 936 36033 372 472 546 658 832 913 37159 93 214 509 42 657 38036 49 794 803 11 47 39096 124 240 318 420 730 821 40054 43 74 97 775 842 49 41061 330 805 89 42086 113 291 550 71 929 43 43020 327 45 490 53 2625 792 849 83 86 44035 420 877 38 69 45098 194 434 46052 53 290 369 435 75 526 806 901 65 47159 331 724 860 48031 461 83 577 682 737 38 800 930 75 49037 209 362 477 84 97 831 982 50635 780 923 77 51007 152 374 83 578 984 52250 67 318 798 833 53028 103 83 516 57 619 732 54143 304 489 519 622 30 54 55169 442 734 834 56053 91 444 75 541 56 701 27 943 81 57250 51 81 467 9 572 97 760 905 58724 59599 60077 143 46 223 44 309 490 94 544 614 707 801 924 61031 62144 80 364 67 592 780 63119 318 62 487 558 83 851 991 64182 227 611 846

III-cie ciągnienie

Wygrane po 125 zł

1449 899 2204 373 425 31 708 19 805 929 3324 5085 197 947 6132 948 7323 8274 9719 10876 985 87 11341 12516 13263 736 17057 18459 19386 20127 22235 878 23614 926 25058 80 26768 28149 29305 31502 982 32103 232 33426 57 977 34811 35340 969 36180 447 766 37507 684

39206 340 402501 44643 46911 50461 52494 54500 56026 485 874 58521 755 59058 60192 61020 892 63313 64110 377 67086 353 68407 23 69014 385 903 71032 174 72266 475 75211.

76469 638 809 77919 72 79036 491 606 20 22 62 80015 505 98 614 85 83258 375 622 84095 404 579 675 85009 67 838 971 86244 331 73 528 77 681 87933 88144 89064 749 90758 855 91818 92339 452 745 93690 713 94113 846 95529 96174 259 660 928 97072 170 966 98103 832 99444

100341 655 75 922 101018 102163 261 103135 364 602 701 919 104057 484 847 105325 449 106137 527 992 107174 413 736 108182 929 109180 467 589 110281 688 111283 112117 113756 841 114049 127 380 802 919 115366 521 711 116802 117239 453 788 118210 927 19416 55 933 78 120035 85 539 121383 313 682 122521 642 123420 657 124300 758 125289 684 922 52 126920 127012 304 591 128216 771 948 129521

130376 742 63 131069 130 464 643 51 844 74 133013 783 134060 136413 32 573 846 137183 387 138552 913 139055 140971 141244 529 726 142384 143094 100 539 864 960 144 669 798 145062 118 260 490 146473 848 947 147066 586 957 149877 150000 23 151173 522 746 152237 651 153114 31 287 645 154336 156858 157718 158001 159845

Wygrana po 62.50 zł

728 1551 965 2344 577 761 4828 38 5888 175 564 722 86 783 832 845 9908 10331 448 777 11054 687 12282 462 13840 959 15023 262 351 700 34 823

IV-te ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dziena wygrana 20.000 padła na nr 136049.

Zł 50.000 nr 56025.

Zł 25.000 na nr 111887.

Zł 15.000 na nr 95423.

Zł 10.000 na nry 46.137 88095.

Zł 2.000 na nry 112 7365 152329.

Zł 1.000 na nry 47463 50330 146335.

Zł 500 na nry 5109 87746 100588 115610 128290 139737 153205.

Zł 250 na nry 3540 4270 6732 6867 24286 25451 26524 27768 38179 53498 67336 88830 89959 90040 109338 120089 122878 135599 143027 145447 151125 152074 155309 156419.

Przed celownikiem

Zapisy na 25 czerwca

GONITWA 1. Nagroda 2200 zł. Dystans 2100 mtr.
Pociecha — st. Łochów, Liktor — Wodzińskiego.

GONITWA 2. Nagroda 2000 zł. Dystans 2400 mtr.
Ibicus — st. Wierzbno, Rewers — Wodzińskiego, Dingo — Wąsowskiego, Kanguru — Bersona, Olimp — st. Nałęcz.

GONITWA 3. Sprzedażna. Nagroda 2500 zł. Dystans 1600 zł.
Dell — L. Bukowieckiego, Jeszcze raz — L. Bukowieckiego, Nebraska — Kotlarewskiej, Flamand — Cichowskiego, Lawina — Stokowskiej.

GONITWA 4. Nagroda 1500 zł. Płoty. Dystans 2400 mtr.
Humor — Wróblewskiej, Jantoś — L. Bukowieckiego, Alerte — Pomernackiego, Akcept — st. Krasne, Tęczyn — Jackowskiej.

GONITWA 5. Nagroda 3000 zł. Dystans 2200 mtr.
Lulu — st. Jordan, Hungaria — Budnego, Pociecha — st. Łochów, En avant — Schweizera, Wamba — Wężyka.

GONITWA 6. Nagroda 1800 zł. Dystans 2100 mtr.
Irtysz — st. Lubicz, Life Guard — st. Jordan, Royal Fox — Wróblewskiej, Ibicus — st. Wierzbno, Dominus — st. Podkowa, Baronia — Wodzińskiego, Ostrzyca — Falewicza, Odaliska II — J. Bukowskiego, Ommesan — st. Nałęcz, Aigokeros — Hałko, Derwisz III — Bronikowskiej, Irata — A. Mieczkowskiego, La Veine — A. hr. Rostworowskiego.

GONITWA 7. Handicap. Nagroda 4.000 zł. Dystans 1600 mtr.
Komtur II — Glińskich, Hungaria — Budnego, Délaval — st. Wierzbno, Gedymin — Wodzińskiego, Lohengrin Litew. i Mikke, Estrada — Bob. i Turno, Allongo — Bronikowskiej.

GONITWA 8. Nagroda 1600 zł. Dystans 1300 mtr.
Rybitwa — Cichowskiego, Korona — Kotlarewskiej, Fenszek — Dydyńskiego, Ikaria — Wodzińskiego, Dorota — W. hr. Pin. i E. Kown., Galahad — W. Bob. i Turno, Pyszna — ks. Nauruza, Jolie — Sonenberg, Perzeus — st. Michałowo, Mimoza IV — Stokowskiej.

GONITWA 9. Nagroda 1400 zł. Dystans 1600 mtr.
Pyszna — ks. Nauruza, Firmament — L. Bukowieckiego, Róża — st. Konin, Ignis — Macherskiej, Lea II — st. Michałowo, Azrael — Grabowskiej.

GONITWA 10. Nagroda 1400 zł. Dystans 2200 mtr.
Beduinka — Cichowskiego, Hermosa II — bar. Maltzan, Graf — Wodzińskiego, Lir II — Danilczuka, Laguna — st. Iwno, Sęp — J. Bukowskiego, Kariera — Hałko, Arizona — Bronikowskiej.

Kreda na płocie

Chochlik drukarski

Czy państwo wiecie, co to jest chochlik drukarski? Hej! Cóż to to za bydlę straszliwe, osobisty wróg dziennikarstwa, co potrafi tak dokładnie pomieszać szyki naj dostojniejszego z artykułów, że go potem sam autor nie rozumie.

Ale zacznijmy od początku, bo przecież każda rzecz ma swój początek.

Od czasu, kiedy straszliwe kanony nowej pisowni, uczynionej na zgubę ludzi pióra, stały się obowiązujące, pomieszały nam się całkowicie w głowie ym, im, em, mania z Manią, a wszystko razem wrzucone do wspólnego puchara na przekór temu, co dotychczas było stworzyło atmosferę wręcz niesamowitą... a może nie samowitą? Czy ja wiem?

Doszło do tego, że śmiertelnie pokłóciłem się z moją najstarszą córką, która wbrew (a może w brew, psiakrew!) wszelkiej logice pisze znacznie ortograficzniej odemnie (czekajcie! czekajcie! czy wypadkiem nie ode mnie? rozum się mąci).

Bezpośrednim skutkiem zarządzeń ortograficznych jest to, że korektor stał się w każdej redakcji „persona gratissima". Zdobył po prostu dyktatorską władzę. On jest zawsze najmądrzejszy i wie najlepiej, bo ma pod ręką „Słownik ortograficzny".

Dawniej był to sobie człowiek cichy i pokornego serca, którego nikt i nigdy w redakcji nie widywał. Siedział gdzieś w kąciku i wyłapywał błędy, w które go obficie zaopatrywali panowie zecerzy. Jeśli jakiegoś błędu nie dostrzegł, robiło mu się wielką awanturę, a on pokornie słuchał.

Dziś porządek rzeczy zmienił się całkowicie. Dziś wymyśla korektor, a my, biedne owieczki, słuchamy go w pokorze ducha. Ale też nikt mu się do korekty nie wtrąca, bo przecież „on wie lepiej".

Każdy taki niedostrzeżony błąd korektorski, nazywa się poetycznie w języku redakcyjnym „chochlikiem drukarskim". Ale tym razem to był chochlik, to był cały chochoł. Oto cośmy wydrukowali w rubryce drobiazgów filmowych:

„ Zmarły) reżyser Cecil B. de Mille ciężko zachorował i znajduje się obecnie w szpitalu w Lons Angelos".*

I cóż pan na to, tyranie, męczycielu, korektorze? Ładna historia? Jak pan teraz wygląda?

* * *

„Zemsta jest rozkoszą bogów", powiada antyczne przysłowie.

Alem się nareszcie zemścił na bestii apokaliptycznej, która mi codziennie z dostojnego tytułu doktora czyni jakiegoś dra, a z godnej najwyższego szacunku rangi pułkownika — płka, co przecież nie ma najmniejszego sensu.

ORKA

*) Powinno być oczywiście: Znany.



— Urządzenie tej sypialni było 8 razy premiowane!
— A czy nie ma pan takiego urządzenia, które jury odrzuciło?

T. Adamski

Mikrowojna

XIII

W stolicach europejskich drzemie groza mikrowojny

Drezno, Berlin, Paryż górują nad Radomiem, Włocławkiem, Warszawą kosztownością i wspaniałością urządzeń, ale zbliżone są obrzydliwościami życia powszedniego.

Wytrwałym piciem zanieczyszczonej wody, zakażonej odchodami, zaznaczyła się inteligencja Radomia i Włocławka w latach 1910 i 1914, ale dziś nikt o tym nie pamięta. Natomiast od lat 26-ciu sławne jest w całym świecie higieny jadanie sałat z przyprawą ekskrementową w „czyściutkim" Dreźnie. Był to wynik za biegliwości municypalnej o podnoszenie czystości i kultury miasta.

Rzecz polega na tym: Nie wszędzie jest przyjęte usuwanie zawartości kanałów ściekowych wprost do rzeki, jak w Warszawie, lub pod siebie do gleby i studzień, jak w pięknych willach z okolic Warszawy.

W krajach, zwanych ucywilizowanymi, zawartość kanałów ściekowych rozprowadza się po specjalnie urządzonych polach, ochrzczonych mianem pól irygacyjnych.

Ta irygacja oczyszcza ścieki. Ażeby nie nastąpiło takie zamulenie pól irygacyjnych odchodami, które paraliżują procesy oczyszczania wód przez glebę, trzeba tam hodować rośliny.

Zaprowadzono ziemiopłody paszowe. Były one bujne, zieloność ich była wspaniała. Ale pozorami można uwodzić tylko ludzi, nie zaś bydło, które jest konserwatywne i uparte. Więc nawet głodem nie zdołano przymusić trzód do spożywania paszy z pól irygacyjnych.

Wobec tego wypadło przejść do uprawy na polach irygacyjnych ogrodowizn dla ludzi. Skład płodów uległ zmianie nawet na punkcie zawartości mineralnej. Np. buraki miały osiem razy więcej saletry, niż przy zwykłej uprawie (König), a za to znacznie mniej zawierały wapna, niż zwykle. Ludzie psuli sobie przemianę materii takimi dziwolągami hodowli „nowoczesnej". Narażali się na niebezpieczeństwo chorób, ale jedli. Pierwsze lepsze zakażenie sprawiło, że mieszkańcy Drezna dostali tyfusu, a w niewiele godzin po opuszczeniu kiszek ludzkich najświeższe zarazki tyfusu municypalność już doprowadzała do wszelkich ogrodowizn, których część mieszkańcy spożywali na surowo.

Berlin posiada pola irygacyjne podobnie, jak Drezno. Tam ścieki — po przejściu przez plantacje zasilają stawy rybne. Chlubą Berlina jest zaaklimatyzowanie w takich wodach pstrągów, ryb przez naturę dostosowanych do najczystszych potoków górskich. Pstrągi żywione z kanalizacji berlińskiej chorują masowo na wątrobę, mają zupełnie inny smak, niż pstrągi górskie. Są one niedobre, niestrawne, ale nazywają się „Forelle", więc jadanie ich należy do dobrego tonu. Oto znów pokarm nowy dla rodzaju ludzkiego, nienaturalny, a więc szkodliwy dla przemiany materii i zarazem niebezpieczny, obrzydliwy, choć poszukiwany.

U nas to, czego się z Warszawy nie wypuści do Wisły, idzie pod uprawę warzyw bez przekompostowania. W latach wojennych i powojennych municypalność stołeczna używała do wywózki wozów konnych, luźno przykrytych oponami z grubej tkaniny. — Było to zorganizowane demokratycznie, jak przystało na XX-te stulecie, gdyż na owych wozach i brezentach zarazki z Koła i Woli dostarczano od proletariatu do burżujów w śródmieściu. Jak równość, to równość!

Porosła Warszawa w pierze. Magistrat (dyrektor Biłowicki) zakupił olbrzymie samochody do śmieci, idąc za wzorem municypalności Paryża. — Mają one olbrzymie zasuwane pokrywy, trudne do poruszenia i nie przysparzające higieny ze względów, które tu muszę przemilczeć (z braku miejsca). W różnych porach dnia pędzi taki samochód przez ulice Warszawy i rozprasza pył ze śmieci na wysokości ust przechodniów!

Zdarzyło się przestudiować te aparaty w użyciu municypalności paryskiej. Bardzo przejmujące! Zajeżdża taki samochód w porze zakupów przed hale miejskie. Znoszą śmieci. Na samochodzie, na stosie śmieci stoi robotnik segregujący. — Szmaty wytrząsa w oczy gosposiom i do ich koszów. Odkłada owe szmaty do dalszego wykorzystania. Kawałki kalafiorów itp, segreguje oddzielnie: w drugorzędnych restauracjach część ich przyda się do zup i na „hors d'oeuvre'y". Wszak modnymi są sałatki surówkowe!

Pod całym Paryżem są lochy po kamieniołomach, gdzie uprawiają pieczarki. Tam roi się od szczurów. W razie mikrowojny będzie to wdzięczniejsze pole dla wroga, niż metro i „place de la Concorde".

A nie cały świat śpi na wszystkie oczy!

Dzięki prof. Hoffmanowi, dyrektorowi gł. urzędu zdrowia w Berlinie, wiemy o zorganizowaniu w armii Niemiec odrębnych oddziałów nosicieli zarazków tyfusu („Bacillenträgerabteilungen). Jak to wykorzystać eksploatując dla Polski myśli prof. Waldmanna, sanitarnego inspektora armii niemieckiej omówimy w następnym rozdziale.

HUMOR

OSZCZĘDNOŚCI.

Pan Bronisław jest oszczędny. Jest nawet bardzo oszczędny — po szkocku. Przychodzi do fryzjera i pyta:

— Co kosztuje strzyżenie?

— Osiemdziesiąt.

— A ile kosztuje golenie?

— Czterdzieści.

Pan Bronisław siada.

— Proszę mi ogolić głowę — mówi.

Witold Poprzęcki

Krwawe ślady

Obca agentura działa

powieść

STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI:

Młody literat Stefan Mochocki napisał artykuł o szpiegach w przedsiębiorstwie ubezpieczeniowym. W wyniku artykułu zjawia się u niego „policja", a właściwie szpiedzy przebrani za policję, którzy przeprowadzają rewizję w mieszkaniu, gdzie Mochocki gości swą przyjaciółkę, aktorkę Ośmińską. Z opresji ratuje Mochockiego pułkownik Kramer ze swymi ludźmi, który prawie siłą porywa Mochockiego, aby z nim jechać do Katowic gdzie gnieździ się jedna z central szpiegowskich. Samolot którym lecą dostaje się w zasięg burzy. Po przymusowym lądowaniu w samolot uderzył piorun. Uratowani pasażerowie dostają się do Miechowa, skąd Kramer jego adiutant i Mochocki biorą auto i przybywają do Krakowa. Ośmińska po powrocie do mieszkania Mochockiego zastaje tam jego siostrę. Podczas rozmowy dowiadują się obie przez radio o katastrofie samolotu. Ośmińska rusza na lotnisko. Tymczasem schorowany Mochocki jest świadkiem krwawej rozprawy Kramera z Arinmanem szefem bandy szpiegowskiej. Po rozprawie tej Kramer i jego adiutant znikają. Mochocki zwiedza tajemniczy dom.

Był to wytworny buduarek damski... Słabe światełko nocnej lampki dyskretnie oświetlało złocone mebelki i artystyczny nieład, który tu panował. Na szerokim przytulnym łożu spała jakaś kobieta... Czarne loki rozsypały się wokół głowy, kołdra na piersiach unosiła się równomiernym rytmem oddechu...

13

Po chwili wahania Mochocki zapalił górne światło. Nieznajoma poruszyła się, ale spała dalej... Jednakże teraz Mochocki zauważył, że była niezwykle piękna. Lekko śniada cera przy kruczo-czarnych włosach dawała jakieś złote odbłyski, a naturalne kolory śpiącej dodawały jej wiele uroku. Intruz długo podziwiał klasyczne rysy twarzy i pełną dołeczków rękę, leżącą na kołdrze.

Wreszcie uświadomił sobie, że nieznajoma ma bajecznie mocny sen, skoro nie obudziła się przy takiej wściekłej strzelaninie, jaka rozegrała się na dole. Ale wszystko wskazywało na to, że tragedia mieszkańców tego domu nie dotarła wcale na pierwsze piętro. Mochocki nie mógł tego zrozumieć. Dopiero gdy się obejrzał — zauważył, że drzwi, które były za nim, obite są grubym pokładem wojłoku.

Nie wiadomo dlaczego znowu wstrząsnęły nim dreszcze.

Pułkownik nie wracał. Zegar na dole wybił już godzinę pierwszą. Mochocki poczuł, że z przyjemnością wyprosiłby z łóżka tę piękną kobietę, by zająć jej miejsce i spać — choćby dwadzieścia godzin.

A tymczasem musiał czekać Bóg wie dokąd, potem znowu gdzieś się tłuc, a kto wie czy nie do Warszawy z powrotem...

Nie namyślając się długo, jeszcze raz spojrzał na uroczą buzię nieznajomej i zgasiwszy światło wyszedł. Następnie obszedł wszystkie pokoje i wyłączył światło wszędzie, zostawiwszy jedynie małą lampkę w hallu. Jednakże na myśl o tym, żeby spać w domu, gdzie leżą trzy trupy — wzdrygnął się. Postanowił czekać, aż przyjdzie ktoś, co rozstrzygnie tę zawikłaną sytuację i zakończy dzień pełen przygód i wstrząsających wrażeń, ujmując w swoje ręce dalszy bieg wypadków. Resztką nerwów panował nad sobą, spacerując tam i z powrotem obok trupa dozorcy. Przypomniała mu się znowu konferencja z wydawcą, której nie odbył, grzebiąc tym swoją książkę, przypomniało mu się, że Jadzię zostawił samą w mieszkaniu, do którego nie wiadomo kiedy wróci, i wreszcie przypomniał mu się pułkownik, który pognał z adiutantem nie wiadomo dokąd i czort go wie, kiedy wróci.

Nagle stanął i zadał sobie pytanie:

— A jeżeli pułkownik nie wróci? Jeżeli wcześniej od niego przyjdzie policja?

— No to i co? — odpowiedział sam sobie. — Powiem im wszystko co wiem i niech sobie robią co im się podoba... Bah! A jeżeli mi nie uwierzą? Człowieka, którego zastaje się nad trzema trupami, trzeba przede wszystkim aresztować... I przesłuchać na drugi dzień... Br! Noc w areszcie... Dziękuję... Ale noc wśród trupów... Także wątpliwa przyjemność...

Zgasił światło i skierował się ku drzwiom. Bądź co bądź lepiej było spędzić noc gdziekolwiek niż pod tym dachem, bo i pocóż dalszy rozwój tej zwariowanej krwawej hecy ma się rozbić o niego?

Ale przy drzwiach stanął. Uświadomił sobie, że są zamykane elektrycznością, a więc musi znaleźć kontakt, aby się uwolnić z tej makabrycznej sytuacji.

— A jeżeli nie znajdę? — zmroziło go pytanie.

— To wyjdę oknem... Właściwie, może by od razu wyjść oknem, bo przecież elektryczne drzwi musiałbym zostawić za sobą otwarte... Weszliby złodzieje albo też ktoś niepożądany... Tak, lepiej oknem...

Tak myśląc, skierował się z powrotem do pokojów. Jeszcze raz przeszukał wszystkie ściany w poszukiwaniu kontaktu do drzwi, którego jednak nie znalazł. Zapomniał już, że drzwi zatrzasnęły się po strzelaninie, a więc kontaktu do nich należało szukać pod ręką któregoś z nieżyjących... Przeświadczenie, że jest uwięziony wśród trupów, zaczęła go coraz bardziej denerwować.

(Dalszy ciąg nastąpi)

PRENUMERATA MIESIĘCZNA — 2 Zł

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Warszawa, ul. Zgoda 8
Telefony Redakcji: 3.25-08; 3.25-10; 3.25-11
Do rozmów międzymiastowych 3.25-09.
Administracja czynna od 9 — 17

Wydawca: S-ka Wyd. Nowa Prawda Sp. z o. o.
Redaktor: F. Kwieciński
Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od godz. 17—18.
Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca
Konto PKO nr 22612. Konto rozrachunkowe nr. 218.

ZAKŁADY DRUKARSKIE F. WYSZYŃSKI I S-ka. WARSZAWA, ZGODA 6.